

Należność pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

Panika na giełdach!

Cały świat wygląda jak wielki obóz wojenny.

WARSZAWA. (r. — telef.) Wiadomości z głównych ośrodków giełdowych, mianowicie z Nowego Jorku, Londynu, Paryża i Amsterdamu świadczą, że sytuacja europejska oceniana jest na giełdach nader pesymistycznie.

Giełda nowojorska miała wczoraj przebieg katastrofalny. Straty kursów w ciągu jednego dnia obliczają na dwa miliardy dolarów. Na katastrofalny spadek kursów wpłynęły m. in. wiadomości o interwencji zbrojnej Francji w Hiszpanii i o mobilizacji Włoch. Włoski ten jednak okazały się nieprawdziwe.

WARSZAWA. (r. — telef.) Chamberlain, który wrócił wczoraj do Londynu, wezwał do siebie na konferencję kilku członków rządu. Omawiano sytuację międzynarodową w związku ze zbliżającym się rozstrzygnięciem hiszpańskim, które może mieć decydujący wpływ na strategiczne położenie Francji.

Chamberlain wygłosił mowę radiową, w której poraz pierwszy przyznał, że możliwa jest wojna nawet w najbliższej przyszłości. Chamberlain apelował do młodych Anglików, aby zaciągali się do ochotniczych formacji obrony narodowej. Premier podkreślił, że celem tej organizacji jest pogotowie wojenne.

Anglia — zdaniem Chamberlaina — nigdy nie rozpocznie wojny, ale może być zmuszona do udziału w wojnie rozpoczętej przez kogo innego, albo może być napadnięta przez jakieś państwo, które będzie sadziło, iż Anglia nie jest zdolna do skutecznej obrony.

WARSZAWA. (Telef.) Jakkolwiek Anglia ma wspaniałe rozbudowane lotnictwo, jednakże szczupłe są jeszcze kadry pilotów.

Obecnie rozbudowuje je Anglia w gwałtownym tempie. 5550 członków aeroklubów angielskich odbywa obecnie ochotnicze wyszkolenie lotnicze. 1380 już uzyskało dyplomy pilotów. W akcji tej bierze udział 60 aeroklubów brytyjskich, którym przydzielono dla celów wyszkolenia 330 samolotów.

WARSZAWA. (Tel.) Imperium brytyjskie może być zaatakowane nie tylko w Anglii. Major Todd, jeden z najwybitniejszych oficerów kanadyjskich, przemawiając w Ottawie, oświadczył, że

„Kanada jest miejscem, które logicznie sądząc, musi być pierwsze zaatakowane w razie wojny”. Jeżeli jakiegokolwiek państwo europejskie zechce pokonać Anglię, musi przedewszystkiem odciąć ją od dominiów, które dostarczają jej żywności i surowców, a najważniejszym z nich jest Kanada.

Zagrożone wojną czują się także Stany Zjednoczone. Senator Pittman, przewodniczący komisji zagranicznej senatu amerykańskiego wystąpił w przemówieniu przez radio niezwykle ostro przeciwko polityce krajów dyktatorskich, zarzucając im wywieranie nacisku na Amerykę Południową.

Politykę dyktatorów — wywodził senator Pittman — zmusza Stany Zjednoczone do poczynienia nadzwyczajnych przygotowań wojskowych, a ponadto otwarcie zwraca się przeciwko polityce Stanów.

Jeżeli dyktatorzy nie dadzą się przekonać w sposób pokojowy o nieustępliwości Stanów Zjednoczonych, to wówczas kraj nasz nie cofnie się przed ostatecznością i w obronie swej wolności ucieknie się do użycia broni.

Istnieje możliwość, że dyktatorzy po zdobyciu pełnej kontroli nad Europą i Azją zechcą wywołać w Południowej Ameryce rewolucje i wojny. W ten sposób Stany Zjednoczone zostaną bezpośrednio zagrożone, ponieważ są one zainteresowane w utrzymaniu terytorialnej niezależności i niezawisłości Ameryki Południowej.

laby wziąć na siebie daleko idące zobowiązania polityczne i gospodarcze wobec Francji.

Po porozumieniu się z Daladierem Bonnet kategorycznie odrzucił ten projekt, zgadzając się jedynie na dalsze dostarczanie środków żywności dla głodującej ludności. Przewidując bezskuteczność dalszych swych wysiłków, min. Del Vayo o-

FUTRA BRACIA ROTH i Sp. Lwów
obecnie: LEGIONÓW 11 I. p. (nad sklepem Salamandra)

Dni Barcelony są policzone.

WARSZAWA (r. — telef.) Z Paryża donoszą, że Francja odrzuciła już definitywnie wszelkie pomysły o interwencji w Hiszpanii. Minister spraw zagranicznych Hiszpanii rządowej del Vayo, przybył samolotem do Paryża i wprost z lotniska udał się na Quai d'Orsay, gdzie został przyjęty przez min. Bonnetta. Minister hiszpański przedstawił swemu francuskiemu koledze

opracowany drobniawo projekt umowy między rządami Hiszpanii i Francji na 30 stronach maszynopisu. Projekt ten przewiduje uratowanie Katalonii, a nawet wielką kontrofensywę wojsk rządowych przy pomocy materiałów wojskowych, dostarczonych Hiszpanii przez prywatny przemysł francuski w ciągu 48 godzin.

Chodziłoby tu przede wszystkim o samoloty i tanki. Wzajemnie za to Hiszpania rządowa mia-

puścił po południu Paryż, udając się wprost do Barcelony.

W opinii francuskiej pod wpływem Londynu dają się zauważyć pierwsze zmiany. Półturczy „Temps” po raz pierwszy od wybuchu wojny domowej w Hiszpanii domaga się otwarcie wysłania przedstawiciela dyplomatycznego do Burgos. Artykuł „Tempsa” wywołał wielkie wrażenie.

Jest rzeczą ciekawą, że gdy komuniści czynią rozpaczliwe wysiłki o udzielenie Hiszpanii choćby najskromniejszej pomocy, socjaliści przestają popierać akcję interwencyjną. Tłumaczy się to wpływami grupy Faurego, która znowu przychodzi do głosu.

Dzisiaj wieczorem oczekiwane jest ekspozycja min. Bonnetta w Izbie Deputowanych. Jak wiadomo, Bonnet zapowiedział, że wyjaśni w tym ekspozycję m. in. wzajemne stosunki francusko-polskie.

Nowa demonstracja bezrobotnych w Londynie.



Londyńscy bezrobotni urządzili onegdaj nową demonstrację uliczną. Pięćdziesięciu bezrobotnych położyło się wśród ulewnego deszczu na jezdni ulicy Oxford, jednej z najruchliwszych w Londynie, i nakryli się ulotkami, na których protestują przeciw swojej obecnej sytuacji. Demonstracja ta wywołała zahamowanie ruchu ulicznego.

BARCELONA. (PAT.) Rząd hiszpański postanowił proklamować stan wojenny na całym podległym sobie terytorium. Władze wojskowe zostały wyposażone w nadzwyczajne pełnomocnictwa.

Barcelona przybrała charakter obozu wojennego. W związku ze zbliżaniem się linii bojowej, wszystkie zakłady przemysłowe i sklepy zostały zamknięte, zaś ludność zatrudniono przy budowie umocnień.

Wczoraj ukazał się wyłącznie oficjalny dziennik rządowy, w którym ogłoszono komunikat, że rząd zamierza pozostać w Barcelonie i bronić jej aż do statnej możliwości. Wiele urzędów pomocniczych oraz część ludności cywilnej ewakuowano.

Restauracje, bary i kawiarnie są zamknięte. Naloty samolotów gen. Franco powtarzają się nieustannie. Obywateli Stanów Zi. i Anglii otrzymali polecenie opuszczenia Katalonii.

WALENCJA. (PAT.) Wczoraj na głównych placach miasta odczytano zarządzenie, wprowadzające w całej środkowej strefie Hiszpanii stan wojenny. Zarządzenie to powierza najwyższą władzę w strefie środkowej gen. Miaja, który posiadać będzie wszystkie rodzaje władzy, jako przedstawiciel bezpośredni rządu republiki.

Gen. Miaja od samego rana nawiązał kontakt z gubernatorem prowincji strefy centralnej i innymi osobistościami cywilnymi i wojskowymi celem wprowadzenia w życie stanu wojennego.

PARYŻ. (PAT.) Korespondent Havasa z frontu katalońskiego donosi, że chociaż na całym odcinku toczy się zacięta walka, dzień wczorajszy nie zaznaczył się poważniejszym posunięciem się naprzód wojsk powstańczych. Szalone ataki podjęły wojska gen. Franco na odcinku wybrzeża na północ od Sirges celem opanowania skrzydeł masywu Garaf. Wojska powstańcze, wyruszywszy rano z Villafranca del Panades, rozpoczęły ruch okrążający od drogi, schodzącej do Gaya, starając się w ten sposób zdobyć masyw Garaf od północy.

Dotychczas próby te nie zostały uwieńczone powodzeniem. Wojska rządowe utrzymały się na skrzydłach Siera de Las Polanas, która panuje nad drogą, wiodącą do Olsa. Z chwilą utraty masywu Garaf nie będzie już żadnej naturalnej przeszkody do Barcelony drogą nadmorską.

PARYŻ. (PAT.) Sprawozdania korespondentów dzienników paryskich w Barcelonie, bez względu na zabarwienie polityczne dzienników, brzmią tragicznie. Bombardowanie miasta przez samoloty wpłynęło na przyspieszenie tempa ewakuacji.

Ludność cywilna sama opuszcza miasto, kierując się w stronę Francji. Nadzwyczajny wysłannik „Le Temps” podaje, iż warunki życia w Barcelonie stały się niezmiernie ciężkie. Panuje prawie głód.

**Dziś pełna tabela
wygranych
Loterii Klasowej**

Najpilniejsza sprawa.

Ziemia południowo-wschodnia bez ośrodka badawczego.

W pracy naszej na terenie Małopolski Wschodniej przyszły historyk rozróżni dwa okresy: pierwszy, owiany nierzadko dobrą chęcią, ale **bezpłanowy**, pełen świadomości, że „coś trzeba zrobić”, ale idący szlakiem improwizacji i rozrzuconych działań. I okres drugi, w którym do głosu dochodzi jakiś **ład i porządek**. Okres pierwszy przyniósł jako wynik **generalny niedobór na wszystkich polach**, niedobór najjaskrawszy tam, gdzie przeciw nam stanął rosnący, aktywny, wybitnie skoordynowany ukraiński dynamizm. Okres drugi, będący dopiero w zarysach, dowiódł prawdy, którą podkreślił zjadając sprawę z tarnopolskiej Rady Gospodarczej: że tam, gdzie pracuje się z pewnym **systemem i energią**, owoce przekraczają najśmielsze oczekiwania.

Klasycznym przykładem dla charakterystyki pierwszej ery jest chociażby

SPRAWA PARCELACJI I KOLONIZACJI.

Widzieliśmy zawsze, jak olbrzymie znaczenie ma posiadanie ziemi, wiedzieliśmy, że dysponowanie nią jest konieczne i musi być **uzgodnione z interesem narodu i państwa**. W praktyce działo się **wręcz przeciwnie**. Państwo przez swe organa nie prowadziło tu żadnej polityki. Wielka własność, zagrożona reformą, sprzedawała tym, którzy płacili więcej i przede wszystkim, nie interesując się, jaki mają kapitał, jakie przygotowanie fachowe, jaki **poziom moralny**. I rezultat — owych 220.000 ha, które bezpośrednio przeszły w obce ręce, i jeszcze 20.000, których wyżyli się osadnicy polscy, bądź dla zysku, bądź nie mając warunków utrzymania się przy ziemi.

Oczywiście powstaje pytanie, **jak można było do tego dopuścić**. Ale takich pytań jest więcej, a odpowiedź brzmi różnie. Albo o pewnych faktach **nie byliśmy informowani**

i dopiero ich suma zwracała ogólną uwagę i powodowała alarm. Albo **nie było czynnika**, zdolnego do przeciwdziałania i powołanego do akcji na szerszą skalę. Albo zachodziła **rozbieżność** między polityką centralną a regionalną i paraliżowała obie.

Przedewszystkiem

BRAKŁO OŚRODKA KOORDYNUJĄCEGO.

To też — jak pamiętamy — pierwszym aktem rozpoczętym na naprawę było powstanie **Sekretariatu Porozumiewawczego**, którego zadaniem było ustalić hierarchię celów, **uporządkować metody, zjednoczyć środki**. Wiadomo ze sprawozdań, że efekty pracy są wcale poważne i że praca ta głównie dotyczy **zagadnień praktycznych**. Część badawcza, jakkolwiek zaznaczona w projekcie i schemacie organizacyjnym, nie zdołała się rozwinąć, już to dlatego, że w cień usunęły ją pilne potrzeby konkretne, już to, że ta dziedziną wymaga **specjalnej atmosfery i warunków**, których nie mogła dostarczyć instytucja, będąca jakby sejmikiem najrozmaitszych organizacji.

I tu wyłania się problem, od którego właściwie należało zacząć, problem dotąd nie podjęty, choć zdawałoby się oczywisty i jasny. Chodzi o **ośrodek badawczy**, obejmujący swym zasięgiem region tak specjalny i złożony, a równocześnie tak domagający się przepracowania, jak województwa południowo-wschodnie.

JAKI MIAŁBY BYĆ CHARAKTER TAKIEJ INSTYTUCJI?

Oczywiście przedewszystkiem **naukowy**, stojący z daleka od codziennej giełdy politycznej, choć nierozdzielnie związany z **polityką państwową**, bo będący dla niej środkiem pomocniczym. Miałby ów ośrodek za zadanie

gromadzenie materiałów historycznych, politycznych, gospodarczych, kulturalnych, etnograficznych i in., składających się na rzeczywistość tej ziemi i warunkujących jej dalsze losy. Poza zbieraniem tych materiałów, dziś rozrzuconych, a po części uchylających się od rejestracji, — ich **obiektywne badanie i opracowywanie**. W jakim celu? Poto, aby nie rozgrywało się **poza naszą świadomością i kontrolą**. Poto, aby każde działanie praktyczne miało swój fundament w **ściśle sformułowanym stanie faktycznym**. Aby nie było już improwizacji i nieszczęśliwych prób i gorączkowego szukania w ostatniej chwili tych „danych”, bez których błędzi się po omacku.

Postulat, który tu wysuwamy, nie jest w Polsce nowością. Istnieje od lat i dobrze pracuje **Instytut Bałtycki**, którego zasługą jest, że rejon pomorski przestał być ziemią nieznaną. W Katowicach w analogicznym kierunku doskonale działa **Instytut Śląski**, którego biuletyn i wydawnictwa rozświetliły niejedno ciemne, ustaliły niejedno płynne i wątpliwe. Ale Lwów podobnej pracy u siebie nie wykonuje, choć

ILOŚĆ I CIĘŻAR GATUNKOWY PROBLEMÓW.

Iu ogniskujących się, z pewnością nie ustępująca tamtemu.

Jest czas najwyższy pomyśleć nad tem. Są we Lwowie **siły naukowe** znakomite — trzeba je tylko wprząć do warsztatu. Są **źródła**, które tylko trzeba zebrać i uporządkować. Są na miejscu **wszystkie elementy**, potrzebne do podjęcia i chlubnego poprowadzenia tej pracy, naprawdę koniecznej, naprawdę doniosłej.

Gdzieś podobno rodzi się inicjatywa w tym kierunku. Opinia publiczna winna udzielić jej poparcia.

Walka o supremację nad światem

Otto Strasser o planach Hitlera.

Andrzej de Reka zamieszcza w „L'Época” bardzo interesujący wywiad z Ottonem Strasserem. Nazwisko to było kilkanaście lat temu bardzo popularne w Niemczech. — Bracia Strasser, katolicy bawarscy, stali się w niemieckim stopniu anizeli Hitler twórcami nowej Rzeszy. Organizowali północne Niemcy i oddali je Hitlerowi. Goebbels, dzisiejszy, wszechwładny minister propagandy był sekretarzem Grzegorza Strassera i w taki sposób wszedł w łączność z Hitlerem. W roku 1925 w Bamberg, kiedy zarysowały się pierwsze różnice między Grzegorzem Strasserem a dzisiejszym kanclerzem Goebbels porzucił Strassera, przechodząc całkowicie na stronę hitlerowską. Oto Strasser rozporządzał w Berlinie 60.000 nie „ludzi”, ale członków elity niemieckiej. Miał poza tym z pół tuzina dzienników i wywierał ogromny wpływ na opinię publiczną. Co łączyło go z Hitlerem? Wspólny pogląd na niesprawiedliwość pokoju Wersalskiego, który „poniżał Niemcy”. Ale zapatrywania na drogi przyszłości obu polityków różniły się: Hitler chciał zastąpić Traktat Wersalski przez nowy Brześć Lit. Otto Strasser nie chciał ani Wersalu francuskiego, ani Wersalu niemieckiego. Chciał **pomyślności gospodarczej Niemiec i pokoju Trzeciej Rzeszy** — to jest pokoju świata. Stąd różnica zdań między nim a Hitlerem. Stąd rozbieżności na temat spraw społecznych i gospodarczego programu nacjonal - socjalizmu. I stąd wreszcie tragedia: Grzegorz Strasser zostaje rozstrzelany w dniu 30 czerwca 1934. Otto Strasser, powiernik i najbliższy współpracownik Hitlera, ratuje się ucieczką.

De Reka spotkał Ottona S. w jednym z państw graniczących z Francją. Rozmowa toczyła się na temat obecnej sytuacji europejskiej.

— Co pan myśli — zapytywał de Reka — o rozmowach rzymskich?

— Jestem przekonany — mówił Strasser — że ofensywa trwa w dalszym ciągu.

— Jaka ofensywa?

— Ofensywa hitlerowska, mająca na celu panowanie nad światem.

— Czy atak idzie przeciwko Francji?

— Tak jest.

— Dlaczego?

— Albowiem Francja padnie na samym końcu, ale nieodwołalnie ofiarą napaści. Lecz na razie jest ona **jeszcze za silna**. Osłabienie Francji na morzu Śródziemnym i w koloniach oraz zwiększenie sił niemieckich na Wschodzie — oto są metody, wzajemnie się uzupełniające.

— Nie nalegam na bliższe wyjaśnienia — mówił de Reka — gdyż wiem, że pan prze-myślał te kwestie jeszcze przed wyjazdem Chamberlaina do Rzymu. Oczywiście, że jest to niebezpieczne dla Francji. Obawiam się, aby Francja nie została wciągnięta w jakiejś konferencji, których ostatecznym celem byłoby ustępstwa wobec państw „osi”. Lecz czy pan widzi jakieś inne niebezpieczeństwa grożące w tej chwili Francji?

— Tak jest — ucina krótko Otto Strasser. — Widzę ofensywę moralną, o gwałtowności dotąd nieznanej. Ma ona na celu **złaskad wewnętrzny sił francuskich**. Lecz ofensywa ta nie idzie tylko w kierunku Francji. Zwraca się ona jednocześnie przeciwko Anglii, przeciwko jej imperium kolonialnemu —

i tu spotyka się z pomocą Japonii. Zwraca się ona przeciwko Ameryce, przeciwko całemu światu. Nie są to puste słowa. Każdy sukces wzmacnia tylko akcję i przenosi ją na coraz to większe tereny...

Po chwili milczenia Strasser wrócił znów do przerwanej myśli:

— Twierdziłem, na krótki czas przed wybuchem wojny, rozmawiając z moim kolegą który był oficerem pruskim: „Jeżeli Niemcy wygrają wojnę — nastąpi wówczas centralizowanie Europy przez Prusy. Będzie to nie- szczęściem dla świata”!

— Tych słów nie powtarzał pan Hitlerowi?

— Ależ tak!

— I co on odpowiedział?

— Zczzerwienił się z gniewu. W końcu oświadczył, że jestem złym Niemcem.

— I co?

— Nic. Zwróciłem mu uwagę, że gdyby Niemcy wygrały wojnę, to nie byłby kanclerzem i nie mógłby rozwijać swoich idei. Skarżył się na mnie wobec brata...

Nagle Strasser spowaźniał i rzekł:

— Jeżeli wypadki dziejowe będą postępowały w takim rytmie, w jakim toczą się obecnie — to nie będziemy długo czekać, aby zobaczyć żołnierzy Hitlera na Węgrzech i nad Morzem Czarnym... Wtedy będzie zastanawiał się on jaki szlak ma obrać: północny na Odesę i Kijów, czy też południowy, w kierunku Bagdadu...

— I jaką drogę, według pana, obierze Führer?

— Sądzę, że północną. Niech pan weźmie pod uwagę, że ta droga prowadzi do opanowania Ukrainy — tej Ukrainy, która w zamysłach Hitlera odgrywa tę samą rolę, jaka w planach Napoleona odgrywała Polska... — Chodzi o stworzenie nowej Rosji, państwa o ustroju faszystowskim, któreby było związane z nami najściślej sojuszem gospodarczym i wojskowym z Niemcami. To będzie wstępem do ogólnego - światowej przewagi Niemiec.

— Jakimi środkami rozporządzają Niemcy hitlerowskie, zmierzając do tego celu?

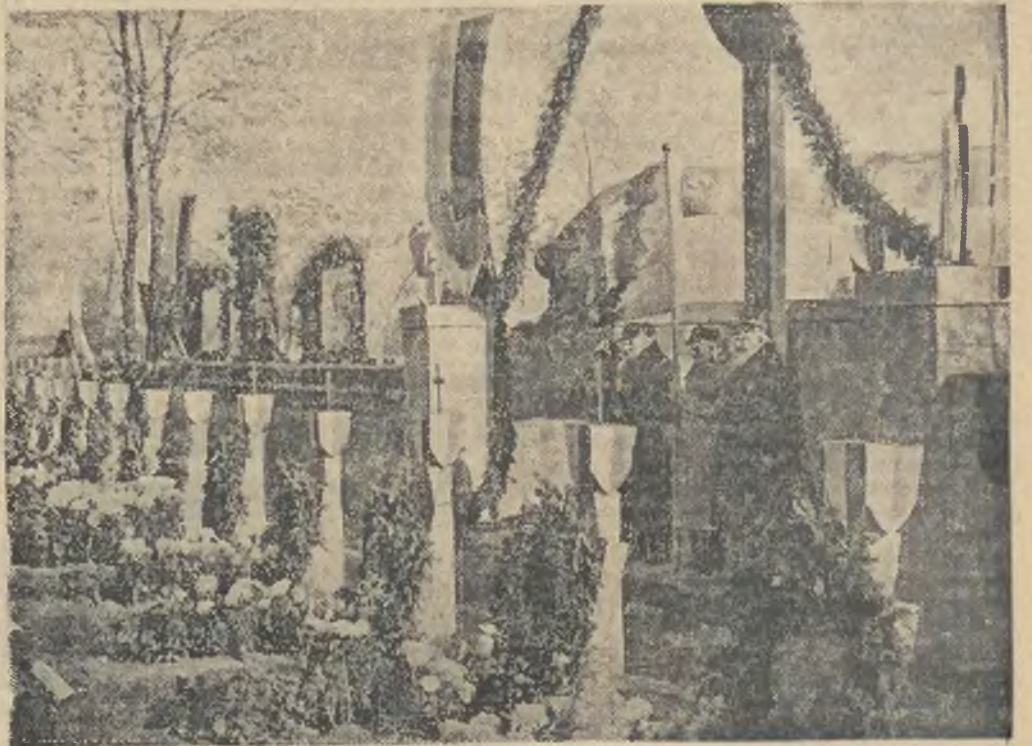
— Przedewszystkiem propaganda, miliony marek, które mają za zadanie szerzenie fermentów i sprzecznych poglądów w państwach jutrzejszych przeciwników. Propaguje się ideały „rewolucji rasistowskiej”, dalekie niemieckiej zapatrywania na gospodarkę, politykę społeczną... I tak np. w Anglii uprawia się jednocześnie i bolszewizm i pacyfizm. W Ameryce wspiera się przeciwko Rooseveltowi, propagując idee neutralności bezwzględnej...

— Wchłonięcie krajów zachodnio - rosyjskich, polityka, którą się będzie prowadziła wobec Polski, polityka zmierzająca do stworzenia Ukrainy — oto środki, które zmierzają do osiągnięcia pierwszego celu. Jest nim organizacja Środkowej Europy pod przewodnictwem Niemiec.

— A po tym?

— Po tym sprawdzą się słowa Massaryka. Powiedzieliśmy trzydzieści lat temu: „Jeżeli Niemcy osiągną przewagę na Wschodzie — to będzie dla nich o wiele łatwiejszą rzeczą wyrównać wszystkie rachunki, jakie pangermanizm posiada na Zachodzie. Rachunki z Francją, Anglią, może ze Stanami Zjednoczo- nymi”!

Rocznica walki o wolność i demokrację.



Cmentarz Weteranów z 1863 r. na Powązkach.

Przed kilku dniami, omawiając rocznicę styczniową i jej dzś zmierzającą popularność, podkreślił społeczne oblicze tego powstania, sprzeczne w triumfującym obecnie doktrynami. Myśl tę obszerniej rozwija o statni numer „Czarno na białym”, pisząc m. i.:

Ideologia społeczna powstania styczniowego była demokratyczna i wolnościowa, wyrastała ona z głębokich pokładów historii emigracji francuskiej, z ducha Wielkiej Rewolucji Francuskiej 1789 r., z hasła r. 1848. Trzeba zwrócić uwagę na to, że pierwsze ośrodki ruchu rewolucyjnego w przededniu powstania styczniowego tworzyła właśnie wracająca do kraju część emigracji, jak n. p. Ignacy Chmieliński, późniejszy przewodniczący rządu wrzesniowego i in. Przywódcy powstania styczniowego, Jarosław Dąbrowski, Konstanty Kalinowski, Walerian Wróblewski i in. pragnęli oprzeć losy powstania 1863 r. na **jak najszerszych masach społecznych**; szczególnie w ludności wiejskiej widzieli naj-

trwalsze oparcie, największą siłę społeczną. Świadcza o tem dzieje powstania styczniowego na Litwie, gdzie Konstanty Kalinowski w sierpniu 1862 r. był organizatorem Komitetu Prowincjonalnego w Wilnie. W celu pozyskania chłopów białoruskich dla powstania, Kalinowski wydawał w języku białoruskim pisma: „Mużycka prauka” oraz „Hutorok die-da”, budzące uświadomienie społeczne wśród ludu wiejskiego. Nietylko w czasie powstania Kalinowski był nieugiętym szermierzem hasła radykalnych i demokratycznych. Nawet podczas sądu wojennego, kiedy odczytywano wyrok, skazujący go na karę śmierci i tytułujący go szlachcicem, Kalinowski przerwał, oświadczaając: „u nas nie ma szlachty i wszyscy są równi”. Pamięć o Konstantym Kalinowskim przetrwała dziesięciolecia i żyje jeszcze dziś wśród ludu białoruskiego, młoda zaś literatura białoruska poświęciła mu szereg pięknych utworów.

O istotnym układzie sił społecznych w powstaniu styczniowym informuje ciekawy ra-

Dyrektorowi Szpitala w Jarosławiu JWP. Dr. JANOWI ZASOSKIEMU ze przeprowadzenia operacji i Sekundariuszowi JWP. Drowi ZYDIAKOWI za nadzwyczajną, staranną opiekę podczas leczenia mojej żony składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać”
474 ANDRZEJ KARAS — Polwark Gać.

port rosińskiego ziemskiego „isprawnika” z dnia 16. XII. 1862 r. do wileńskiego generała gubernatora, w którym urzędnik ten pisze: „Rachuby stronnictwa ziemiańskiego w ostatnim czasie sparaliżowała swym wniczaniem się partia demokratyczna. Partia ta przyjąłaby za podstałę swę działalność terroryzm i natychmiastowe uzbrojenie motochu, gdyż w tych masach ludu widzi główną siłę nie wypróbowaną jeszcze w poprzednich powstaniach polskich wskutek braku wiary i obaw klasy uprzywilejowanej” (Archiwum Państwowe w Wilnie).

Czasopiśmiennictwo i prasa powstańcza zawierają bogactwo materiałów, dotychczas zupełnie przez historyków naszych niewyżytkanych, które to materiały rzucają niejedno ciekawe światło na oblicze społeczne powstania 1863 r. Tak np. jedno z pism powstańczych p. t.: „Dzwon duchowny” w Nr. 3 z dnia 21 lipca 1863 r. występuje przeciwko reakcyjnym siłom powstania, oczekującym pomocy z zewnątrz. Jakże wymowne jest zakończenie tego artykułu: „Kto czeka spokojnie na angielską flotę, na armaty z nad Sekwany i tureckie luki, ten jest ofiarą oszustwa Czarotorskich... U tyranów niechaj wolność nie szuka pomocy”.

Udział w powstaniu Żydów wskazuje również na oblicze społeczne r. 1863, gdyż powstanie styczniowe było rewolucyjnym ruchem demokratycznym i wołnościowym, walczącym za „Naszą i Waszą Wolność”.

Wszystkie kierunki demokratyczne i postępowe wystąpiły za granicą w obronie powstania 1863 r. Wymownym dowodem uczuć była odezwa znakomitego przedstawiciela demokracji Giuseppe Garibaldiego, który w swej odezwie z dn. 15 lutego 1863 r. odwoływał się do narodów Europy: „Nie opuszczajcie Polski... Nie pozwólcie, aby palili się dom sąsiada, jeśli chcecie, aby wam pośpieszono z pomocą, gdy wybuchnie pożar, który niszczyć będzie wasz dom... Nie opuszczajcie Polski. Naśladowcie przynajmniej waszych tyranów, którzy się wspierają wzajemnie”.

Niemcy na Węgrzech.

Prasa niemiecka poświęca ostatnio dużo miejsca zagadnieniu ludności niemieckiej, zamieszkającej na Węgrzech. Z rozważań tych wynika, że nowo powstała organizacja „Volksbund der Deutschen in Ungarn” poddany jest całkowicie dyktandom kierownictwa partii narodowo-socjalistycznej w Niemczech. Na czele tej organizacji stoi dr. Basch. Poprzednią organizacją „Ungarlandischer Volksbildungsverein” określany jest w artykułach prasy niemieckiej jako przeżytek organizacyjny, kierowany przez ludzi znudzonych, którzy nie umieją dostosować się do współczesnych wymagań życia narodowego.

Francja podzieli los Czechosłowacji?

Przygotowania do drugiego Monachium w toku.

(r) Gdy sejmowe komisje przyrządzają nieprzerwanie — jak ktoś ironicznie się wyraził — „potrawkę z komunalów w sosie bizantyjskim”, gdy zespoły parlamentarne Ozonu odbywają codziennie wielogodzinne posiedzenia, na których nie wolno niczego uchylać, gdyż ośrodek dyspozycyjny znajduje się poza ul. Wiejską, wzrok zwraca się mimowoli ku zagadnieniom zagranicznym, zwłaszcza, że piątkowa posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, poświęcone dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, nie przyniosło znowu odpowiedzi na żadne dręczące pytanie.

A tymczasem na Zachodzie rozgrywają się wydarzenia, które mogą jeszcze w tym roku zmienić radykalnie mapę polityczną świata. Podobnie jak we wrześniu 1938 decydowały się losy Czechosłowacji, tak dziś — można to bez przesady powiedzieć — decydują się losy Francji. Od lipca 1936, daty sławnego „rokoszu” hiszpańskiego, według ówczesnej terminologii PAT-a, opinia publiczna przekonała się chyba że nikomu nie chodzi ani o Negrina, ani o gen. Franco, że los tych ludzi jest doskonale obojętny partnerom wielkiej rozgrywki międzynarodowej. Na polach bitew Hiszpanii rozstrzygały się losy Imperium Francuskiego. Już w najbliższym czasie wyjaśni się pytanie, czy Francja istnieć będzie dalej jako imperium, czy też dni jej mocarstwowości są policzone.

Wbrew wszelkim pocieszającym wieściom, że Chamberlain nie uległ w Rzymie żadnym poku-

som, można dziś śmiało już stwierdzić, że informacje te były błędne. Bzdury o mocnych nerwach starszego pana z parasolem miały pocieszyć opinię angielską i pokrzepić ją na duchu przed nową niespodzianką, jaką szykują jej najbliższe dni. Dziś nie ukrywa się już, że wizyta Chamberlaina przyniosła olbrzymi sukces Mussolinemu i nie tylko w sensie psychologicznym. — Prawdę tę ukrywano, posługując się nawet zwykłymi fałszami. Takim typowym fałszem była m. in. informacja o odwołaniu jakiegokolwiek rozmów obu premierów w trzecim dniu wizyty. W rzeczywistości nie można „woływać niczego, co nie jest przewidziane, ustalono bowiem, że trzeci dzień spędzi Chamberlain w Rzymie wyłącznie jako gość Watykanu, a program na kilka tygodni przedtem ustalony nie przewidywał w tym dniu żadnych rozmów Anglików z Włochami. Faktem jest tylko, że Mussolini wybrał się owego dnia nieco demonstracyjnie na całodzienną wycieczkę narciarską, wyprawa ta jednak miała swoją wymowę nie tyle wobec Anglików, ile wobec... Watykanu i Trzeciej Rzeszy. Ponieważ Papież opuścił Rzym podczas wizyty Hitlera, a potem głośno wizytę tę potępił, wódz faszystowskiej Italii uznał za wskazane wyjechać w dniu, w którym premier Anglii bawił w oficjalną i demonstracyjną poniekąd wizytą w Watykanie. Fakt ten z wielu względów przez prasę pomijany, należy raz wreszcie jasno podkreślić. To jedna sprawa.

Co się tyczy efektów wizyty — są one

ogromne i były takimi od pierwszej chwili. Wracając przez Paryż, Chamberlain nie zatrzymał się w stolicy Francji i zadowolili się tylko krótką rozmową ze swoim ambasadorem Phippsem, któremu — według półoficjalnego komunikatu w „Temps” — oznajmił, że Mussolini wycofa swoje wojska z Hiszpanii natychmiast po zwycięstwie gen. Franco, co niebawem nastąpi. Tyle tylko Chamberlain miał do zakomunikowania rządowi francuskiemu. Nieuznawanie gen. Franco jest drobniactwem bez istotnego znaczenia, koncesją dla własnej opinii, w istocie bowiem Anglia czyni wszystko, co może, by gen. Franco zwycięstwo ułatwić. Sprawę hiszpańską załatwiono w Rzymie definitywnie i to po myśli Mussoliniego.

Warto przypomnieć fakt do tej pory znany tylko wtajemniczonym. Oto gdy w kwietniu r. ub. gen. Franco rozpoczął wielką i zwycięską ofensywę na froncie aragońskim, Francja poczęła wysyłać wielkie transporty broni i dzięki temu ofensywa włosko-niemiecko-maurytańsko-hiszpańska załamała się, a republikanie osiągnęli poważne sukcesy pod Tortosą. Natychmiast zawarli wtedy Mussolini układ z Anglią, t. zw. układ wielkanocny, a niebawem nacisk angielski na Francję wzmożił się tak dalece, że 13 lipca granica francuska została zamknięta. Odtąd Hiszpania republikańska nie dostała już z Francji ani jednego transportu wojennego, a tylko tu i ówdzie udało się przemycić morzem, oczywiście bez wiedzy władz francuskich, drobne, nie istotne dla przebiegu wojny, ładunki. Trwająca od lipca faktyczna blokada, zorganizowana przez Francję z rozkazu Anglii, dokonała swego. Barcelona nie ma amunicji do walki z przeciwnikiem, zwłaszcza, że sowieckie dostawy ustały jeszcze przed dwoma laty. I dziś jeszcze mówią w francuskich kołach wojskowych, że gdyby granica francuska została otwarta, wojna skończyłaby się zupełną porażką gen. Franco, a błyskawicznym zwycięstwem Barcelony. Do tego właśnie nie chce dopuścić Chamberlain.

Tym, którzy wierzą jeszcze w fiasko wizyty rzymskiej Chamberlaina, należy przypomnieć dzieje wrześniowe. Chamberlain pojechał do Godesberg, aby stamtąd wrócić z niczym jako... nieustępliwy polityk, a w kilkanaście dni potem polecieć do Monachium i zaofiarować Hitlerowi o wiele więcej, niż Führer żądał za pierwszym razem. Tak samo i teraz. W Rzymie dowiedział się Chamberlain, czego chce Mussolini, obiecał mu nie przeszkadzać w Hiszpanii, a gdy walki w Hiszpanii się skończą, pośpieszy z dalszymi koncesjami w imieniu Francji. Bo wszak i Czechów też o nic nie pytano, lecz kazano im podpisać gotowe już warunki. Głęboko i krótkowzroczność Daladiera i Bonnetta, dowiedziona w ostatnich miesiącach, nie upoważnia do przypuszczeń, jakoby oni się wzdrzali przed rolą nowego Benesa.

Prasa angielska niezależna bije na alarm, ostrzegając, że drugie Monachium już się zaczęło. Francja jest dziś ze wszystkich stron tak otoczona przez Niemcy i Włochy, jak we wrześniu Czechosłowacja.

Rozmiary bezrobocia na świecie.

Liczba ludzi bez pracy wzrasta.

Międzynarodowe Biuro Pracy ogłosiło zestawienie danych, obrazujących stan bezrobocia w ostatnich miesiącach roku ubiegłego we wszystkich krajach. Z zestawienia wynika, iż w porównaniu z tym samym czasem zeszłego roku 1937 w 13 krajach zaznaczył się wzrost liczby bezrobotnych, a mianowicie w następujących krajach: Belgii, Kanadzie, Chile, Estonii, U. S. A., Finlandii, Francji, Wielkiej Brytanii, Węgrzech, Litwie, Norwegii, Szwecji, Szwajcarii. — W 11-u krajach bezrobocie uległo zmniejszeniu.

Wielka Brytania i Irlandia liczyły — 1,88.445 bezrobotnych w listopadzie 1938 r., wobec 1,541.197 w listopadzie 1937 r., w Belgii w październiku 1938 r. liczone 135.847 bezrobotnych wobec 91.993 w październiku 1937 r., w Danii liczone 103.701 bezrobotnych w listopadzie 1938 r. wobec 103.878 w listopadzie 1937 r., w Holandii 21,8% dni bezrobocia w październiku 1938 r. wobec 23,9% w 1937 r., w Szwajcarii 55.870 bezrobotnych w październiku 1938 r. wobec 47.160 w 1937, w Czechosłowacji 96.205 bezrobotnych w sierpniu 1938 r. wobec 108.063 w 1937 r., w Australii 43.092 bezrobotnych w sierpniu 1938 r. wobec 42.145

w 1937 r., w Kanadzie 29.150 bezrobotnych w październiku 1938 r. wobec 19.213 w 1937 r., w U. S. A. 13,3% w listopadzie 1938 r. wobec 11,2% w 1937 r., w Szwecji 62.137 bezrobotnych w październiku 1938 r. wobec 54.979 w 1937 r., w Niemczech 152.450 w listopadzie 1938 r. wobec 572.621 w 1937 r., w Chile 5.416 bezrobotnych w październiku 1938 r. wobec 2.928 w 1937 r., w Gdańsku 1.985 bezrobotnych w listopadzie 1938 r. wobec 1.473 w 1937 r., w Estonii 1.719 bezrobotnych w listopadzie 1938 r. wobec 1.473 w 1937 r., w Finlandii 5.172 bezrobotnych w listopadzie 1938 r. wobec 3.924 w 1937 r., we Francji 400.952 bezrobotnych w listopadzie 1938 r. wobec 362.551 w 1937 r., na Węgrzech 47.413 bezrobotnych w październiku 1938 r. wobec 44.946 w 1937 r., w Japonii 250.262 bezrobotnych w lipcu 1938 r. wobec 299.341 w 1937 r., w Norwegii 34.873 bezrobotnych w grudniu 1938 r. wobec 33.906 w 1937 r., w Polsce 232.364 bezrobotnych w październiku 1938 r. wobec 262.954 w październiku 1937 r., w Rumunii 5.290 bezrobotnych w listopadzie 1938 r. wobec 6.343 w 1937 r.

ARNO ALEXANDER.

37

TAJEMNICA BANKNOTÓW INDYJSKICH

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

Przekład WŁODZIMIERZA SKALSKIEGO.

A potem przyszła ta szalona, niesamowita noc. Oficerów obezwładniono w mgnieniu oka. Upřednio zniszczono urządzenia radiotelegraficzne i w ten sposób odcięto statek od świata. Pozostali przy życiu po masakrze na pokładzie oficerów, obłożono w kabinach, zasypując ich gradem kuli. Nieliczni tylko zostali wzięci do niewoli. Zamknięty w kabinie słyszałem okrzyki triumfu i brzęk rozdzielanego złota. Z poszczególnych słów, jakie do mnie dotarły, mogłem się domyśleć, że zbuntowani marynarze zamierzają skierować statek ku zachodnim wybrzeżom Indii i stamtąd puścić się w świat ze zdobytymi skarbami. Rozsądniejsi z nich byli innego zdania i niewiadomo do czego by to wszystko doprowadziło, gdyby nie pokrzyżował tych planów nieprzewidywany wypadek. Na statku wybuchł pożar. Ogień rozszerzał się z błyskawiczną szybkością, a pijani marynarze nie mogli opanować szalejącego żywiołu, mimo, że pozostali przy życiu oficerowie natychmiast objęli komendę i czynili rozpaczliwe wysiłki, by ocalić okręt od zagłady. Z początku dawano im posuch, niebawem jednakże zaczęła się bezwładna ucieczka ocalającymi jeszcze od ognia szalupami. Wywiązała się dzika walka o miejsca w przeciążonych łodziach. W krwawym świetle pożogi walczyli ludzie o swe życie.

Obok mnie stał najmłodszy z oficerów. Po jego policzkach spływały łzy, niewiadomo czy z gryzącego dymu, czy z żalu po kimś drogim, z kim żegnał się myślą na zawsze. Jeszcze dzisiaj widzę przed sobą jego urodziwą twarz,

zwróconą na czarne fale i dziś jeszcze brzmią mi w uszach jego słowa: — Boże drogi!... Ani sygnału SOS, ani rakiety... Nikt nie ujdzie z życiem... Czas na nas — powiedziałem. Każdy z nas uchwycił kawał drewna, poczem skoczyliśmy do wody. Zaledwie to uczyniliśmy, ktoś wyrwał mi drewno. Nie umiem pływać i śmierć zajaśniała mi w oczu. Okręt ponał jak olbrzymia pochodnia. Otchłań wciągała mnie, traciłem już przytomność. Ostatkiem świadomości pochwyciłem spojrzenie pływającego obok mnie owego oficera, poczem świat zniknął mi z oczu.

Kiedy ocknąłem się, zdawało mi się w pierwszej chwili, że jestem jeszcze na statku, lecz tym razem palący żar spływał z wysoko stojącego na niebie słońca. Byłem uratowany. Znajdowałem się na lądzie i ktoś poił mnie wodą. Był to ten sam oficer, którego ujrzałem przed utratą przytomności. Dowiedziałem się, że zanim straciłem przytomność, udało mu się wciągnąć mnie na swoje drewno i że po wielu godzinach wyrzucił nas fale na ten brzeg. Młodzieniec — Anglik nazwiskiem Morton — wiedział tyle, że znajdowaliśmy się zapewne na jednej z niezaludnionych wysepki w pobliżu stałego lądu, gdzieś między Bankotem a Ratnagiri i że okręty rzadka tylko pokazują się w tych stronach, pozostawała więc nadzieja na jakieś rybackie czółno, które zapuściłoby się w te strony. Pokrzepiwszy się źródłaną wodą, ruszyłem z Mortonom na oględziny naszej wysepki. Wody i owoców było tam pod dostatkiem, nie czekała nas więc śmierć z pragnienia i głodu. Lecz w pierwszej chwili co innego zaprzętnęło naszą uwagę. Były to wyrzuczone na brzeg szczątki „Aurelii”. Zresztą znaleźliśmy jedynie parę zwęglonych belek i dwa ciała marynarzy. Pochowaliśmy je i przy tej sposobności odkryliśmy przywiązany do jednego z trupów owinięty w żaglowe płótno pakiet z angielskimi banknotami.

Żaden z nas nie pomyślał o tym, by zawiadnąć nimi. Morton był tak uczciwym człowiekiem, że przez myśl by mu to nie przeszło. Wprawdzie neliczne pieniądze, jakie otrzymałem od wuja przepadły i byłem bez grosza przy duszy,

tym nie mniej jednak znalezione pieniądze nie przedstawiały dla mnie żadnej wartości i nie miałem zamiaru spóżytkować ich kiedykolwiek. Takby się też stało, gdyby nie choroba i zgon Mortona. Byłem więc sam i pomału dochodziłem do przekonania, że pakiet ten mógłby mi zapewnić beztróskie życie. Zanim jeszcze dojrzało we mnie to postanowienie, usuwałem starannie wszelkie pozostałe po „Aurelii” ślady. Belki spaliłem, mogiły zrównałem z ziemią, papiery zniszczyłem. Byłem więc od tej chwili cudzoziemcem bez papierów, który zabłąkał się tu na czółnie z Indii. Gdyby zjawili się tutaj szczęśliwie hinduscy rybacy, mógłbym wyzyskać łatwościerność kapitana i sztuka by się udało.

Szczęście sprzyjało mi. Po wielu tygodniach zabrał mnie indyjski żaglowiec i prości ludzie uwierzyli w moje białaluki. Na lądzie byłem na tyle ostrożny, że zmieniłem tylko kilka banknotów. Udało się bez zwrócenia na siebie uwagi dotrzeć do Bombaju. Dopiero tam dowiedziałem się, że po „Aurelii” wszelki ślad zaginął. Sprawili mi to niewypowiedzianą ulgę. Żyłem sobie cicho i skromnie, rzadka tylko mieniając banknoty. Numery ich były tu zapewne lepiej znane niż gdziekolwiek indziej, to też robiłem wszystko możliwe, by jaknajprędzej opuścić Indie.

Pertraktowałem właśnie z pewnym kapitanem statku w sprawie mego wyjazdu do Południowej Ameryki, kiedy jakiś niemiecki misjonarz zwrócił mi uwagę na pojawiające się od paru tygodni w prasie zawiadomienia o odziedziczeniu przeze mnie spadku po zmarłym w międzyczasie wuju. Nigdybym się może o tym nie dowiedział, gdybym nie używał w Indiach swego prawdziwego nazwiska, które na szczęście nie figurowało na liście pasażerów „Aurelii”. Dowiedziałem się zatem z gazet, że niedługo po moim wyjeździe aresztowano sekretarza mego wuja za fałszowanie weksli.

(C. d. n.).

Jak rząd rozwiąże sprawę masowej emigracji żydowskiej z Polski.

WARSZAWA. (PAT.) Odpowiedź prezesa Rady Ministrów, Składkowskiego na interpelację posła Stan. Skwareczńskiego i towarzyszy w sprawie środków, zmierzających do podjęcia i przeprowadzenia masowej emigracji żydowskiej z Polski, brzmi jak następuje:

Rząd Rzeczypospolitej jest zgodny z poglądem panów interpellantów, że dla rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce jednym z najważniejszych środków jest wydalenie znacznej liczby Żydów przez emigrację. Emigracja ta jest niezbędna nie tylko ze względów politycznych, lecz przede wszystkim populacyjnych i gospodarczych, procesy gospodarcze bowiem i układ struktury zawodowo-społecznej ludności musi być i będzie przystosowane do miary odpowiedzialności narodu polskiego za losy państwa.

Unarodowienie miast.

Faktem jest, że przeludnienie wsi powoduje pod ludności wiejskiej ku miastu i przyspiesza w ten sposób niemierny proces, unarodowienia miast, przemysłu, rzemiosła i handlu Polski.

Należy stwierdzić, że postulat intensywnego wzmocnienia emigracji żydowskiej z Polski jest stawiany jednolicie przez całą opinię polską.

W oparciu o tę opinię rząd Rzeczypospolitej, świadomy tego, że obecny stan realizacji tego postulatu najzupełniej nie odpowiada interesom narodu i państwa polskiego, uczyni wszystko, aby wytworzyć warunki, umożliwiające zwiększenie tej emigracji.

Niebezpieczne zjawiska.

Ludność żydowska w Polsce uławnia silne dążenia do emigracji, istnieją również na świecie liczne i chłonne tereny imigracyjne, które posiadają odpowiednie warunki dla imigracji żydowskiej. Wobec tego spadek liczby emigracji żydowskiej z Polski z niemal 70.000 rocznie przed wojną, kiedy emigracja ta miała charakter naturalny, do niespełna 10.000 w ostatnich latach, należy uznać za zjawisko wysoce niebezpieczne. Przyczyn tego zjawiska doszukując się należy w trudnościach natury zewnętrznej. Trudności te zaś nabierają szczególnie jaskrawego zabarwienia, jeśli się zważy, że w roku bieżącym wskutek przylipów niechodzących żydowskich, obywateli polskich, wytworzyła się nawet, tak paradoksalna sytuacja.

Wyniki wyborów.

Dalsze wyniki wyborów do Rad miejskich, odbytych w niedzielę, dnia 23 b. m. przedstawiają się, jak następuje:

Dobromil: Lista Polskiego Komitetu Wyborczego 10 mandatów, lista syjonistyczna 3, Aguta 2, blok ukraiński (bez Unda) 1. Wśród wybranych Polaków jest 5 mandatów z OZN, 3 Str. Narod., 1 PPS i 1 bezpartyjny prorządowy.

Przeworsk: Blok gospodarczy 14, blok demokratyczny (PPS i Str. Ludowe) 2 mandaty. W rozbięciu na stronnictwa, wyniki są następujące: OZN i sympatycy 10, PPS 3, Str. Lud. 2, Żydzi 1.

Sensacyjna pogłoska o zamiarze przeniesienia Stolicy Apostolskiej do Irlandii.

WARSZAWA. (Telef.) Prasa londyńska notuje sensacyjną pogłoskę, krążącą od kilku już dni w irlandzkich kołach politycznych w Dublinie. Wedle tej pogłoski opartej na rzekomo wiarygodnych informacjach ze sfer watykańskich, istnieje jakoby zamiar przeniesienia na czas przejściowy Stolicy Apostolskiej z Rzymu do Irlandii. Zamiar ten miał powziąć Ojciec św. w związku z obecną, niezwykle naprężoną sytuacją polityczną, oraz możliwością wybuchu zbrojnego konfliktu, w który to stałyby zaangażowane Włochy.

Na wypadek wybuchu wojny sferom watykańskim wydaje się południowa Irlandia, znana ze swych przekonanych katolików, najodpowiedniejszym miejscem na tymczasową siedzibę Stolicy Apostolskiej. Sensacyjna ta wiadomość nie znalazła dotąd potwierdzenia skąd inąd, należy więc traktować ją, z największą rezerwą.

W związku z tą pogłoską należy podkreślić, że w kierowniczych kołach faszystowskich zmieniło się stosunkowanie do Watykanu. Świadczy o tym mianowicie się w

ze właśnie Polska, klasyczny kraj emigracji żydowskiej, stała się krajem żydowskiej imigracji.

O tereny emigracyjne.

Rząd, zdając sobie z tego stanu rzeczy sprawę, dąży drogą właściwych posunięć na terenie międzynarodowym, aby uzyskać tereny imigracyjne dla ludności żydowskiej z Polski, zwłaszcza na obszarach, należących do tych państw, które z tytułu swojej roli w polityce światowej oraz na podstawie swego terytorialnego stanu posiadania mogą się skutecznie przyczynić do pozytywnego rozwiązania problemu.

Porów nie zatyka, zmarszczki wygładza PUDER ANTIBA cerę odmładza.

Akcja na forum międzynarodowym.

Temu też zagadnieniu poświęcona jest główna uwaga rządu. Już w 1936 r. Polska wysunęła pierwszy na terenie międzynarodowym zarządzenie emigracji żydowskiej, jako jedna z najważniejszych w całości kształcie doniosłego problemu wznowienia naturalnych międzynarodowych procesów emigracyjnych. Rząd Rzplitej mając pozytywny stosunek do sprawy emigracji żydowskiej do Palestyny, jako jednego z głównych terenów imigracyjnych, czemu dawał niejednokrotnie wyraz zarówno na terenie zewnętrznym, jak i w praktyce polityce emigracyjnej, zdaje sobie jednak sprawę, że Palestyna jako teren imigracyjny może tylko częściowo zaspokoić istniejące potrzeby. Z tego też względu rząd nie ustaje w dążeniu do uzyskania innych możliwości imigracyjnych dla przyspieszenia i wzmocnienia emigracji żydowskiej z Polski. Rząd Rzeczypospolitej wyraża pewność, że zarówno krajowe, jak i zagraniczne czynniki żydowskie do-

Rząd Rzplitej wyraża przy tym przekonanie, że akcja ta będzie musiała dać pozytywny wynik. Nie może zaś zgodzić się z takim postawieniem kwestii, że możliwości imigracyjne niektórych państw mogą się otwierać tylko pod wpływem katastrof, raz po raz dotkliwie doświadczających naród żydowski. Zbyt poważne interesy o charakterze międzynarodowym są zaangażowane w pozytywnym rozwiązaniu kwestii żydowskiej, aby partykularne interesy poszczególnych państw miały stać na przeszkodzie rozwiązaniu najważniejszego elementu problemu emigracji żydowskiej, to jest znalezieniu odpowiednich na ten cel terenów.

łożą we własnym interesie wszelkich starań, aby wspomniane wyżej posunięcia na szczeblu państwa osiągnęły należyte rezultaty.

W związku ze sprawą uzyskania nowych lub rozszerzenia istniejących rynków imigracyjnych pozostają inne problemy emigracyjne, jak sprawa finansów dla realizacji programu emigracyjnego, jak równocześnie uregulowania kwestii transferu likwidowanego mienia oraz kapitału itp. To też rząd w kompetentnych ministerstwach, z Min. Spraw Zagranicznych na czele, w pełnym zrozumieniu wagi sprawy już teraz pracuje nad szczegółowym przygotowaniem każdego z nasuujących się zagadnień, tak, aby rozwiązanie sprawy żydowskiej nie było opóźnione żadnymi hamulcami, których usunięcie zależy jest od rządu.

Prezes Rady Ministrów
(—) Sławoj-Składkowski.

Sejm pod znakiem interpelacji. Ratyfikacja umowy gospodarczej z Niemcami.

WARSZAWA. (tel.) Na wstępie wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu marszałek zawiadomił Izbę o nadejściu od premiera odpowiedzi na szereg interpelacji poselskich, po czym odpowiedzi te — których treść podajemy na innym miejscu — doręczono interpellantom. Następnie odesłano do komisji rządowe projekty ustaw o uporządkowaniu stanu prawnego na ziemiach odzyskanych, o pożyczkach premiiowych, o zmianie ustawy w przedmiocie tytułu inżyniera, prawo problemowe, o sprzedaży niektórych nieruchomości państwowych, o zmianie ustawy o oddaniu francusko - polskiemu towarzystwu kolejowemu do eksploatacji kolei Horby Nowe — Gdyńskie wreszcie ustaw o ratyfikacji konwencji weterynaryjnych między Polską a Litwą oraz Polską a Grecją.

Tak samo w pierwszym czytaniu odesłano do komisji projekty ustaw złożone przez posłów Józwiaka o ochronie przysiółka „polski” i Rączkowskiego w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24 października 1934 o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

Z kolei po wysłuchaniu referatu posła Sikorskiego uchwalono w drugim i trzecim czytaniu rządowy projekt ustawy o ratyfikacji umowy gospodarczej z dnia 1 lipca 1938 między Rzeczypospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką.

Dalej uchwalono zatwierdzić układ z W. M. Gdańskiem w sprawie opłat stemplowych od weksli i przyjął nowelę do ustawy o samodzielnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich.

Zniesienie samorządu szkolnego.

Następnie po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos posłowie Długosz, ks. Lubelski, Perleki, Baran, dr. Putek, dr. Sommerstein, Józwiak i Budzanowski uchwalono z drugim i trzecim czytaniem w brzmieniu komisyjnym i z rezolucją komisji rządowy projekt ustawy o zespole niu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym. Zasadniczą myślą uchwalonego projektu ustawy jest zniesienie odrębnego samorządu szkolnego z równoczesnym stworzeniem obligatoryjnych organów samorządu terytorialnego dla spraw oświatowych w postaci komisji oświatowych, gmin miejskich i wiejskich, oraz powiatowych.

Kredyty dodatkowe.

Z kolei uchwalono projekt ustawy o zmianie karnego kodeksu wojskowego i projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1938/39. Referent podniósł, że projekt ten obejmował sumę 16.955.000 zł., lecz komisja budżetowa podwyższyła ją o półtora miliona. Budżet ten obejmuje wydatki związane z wielkimi wydarzeniami w polityce zagranicznej: odzyskaniem i przejęciem ziem Śląska Zaolziańskiego, oraz nawiązaniem przyjaz-

ZIOŁA znane ogólnie jako „HERBATA PUHLMANNA”

uśmierdzają kaszel, usuwają flegmę i działają kojąco na cierpiących górnych dróg oddechowych. Do nabycia w aptekach i drogeriach. Oryginalna paczka kosztuje 1.65 zł. 406

Młodzież w walce o polskość ziem wschodnich.

WARSZAWA. (PAT.) Przy Towarzystwie Rozwoju Ziemi Wschodnich powstał ostatnio „Międzyorganizacyjny komitet społecznych obozów młodzieży”, celem którego jest nadanie jednolitego kierunku obozowej pracy społecznej, prowadzonej dotychczas oddzielnie przez różne organizacje młodzieżowe na ziemiach wschodnich.

Do komitetu weszło już 15 organizacji młodzieżowych. Przewodniczącym „Międzyorganizacyjnego komitetu społecznych obozów młodzieży” jest płk. dypl. Tomaszewski Tadeusz.

Dr. D. Schargel

pozostanie w szpitalu więziennym.

Jak nas informują, dr. Dawid Schargel, skazany ostatnio na 4 lata więzienia, wniósł prośbę do sądu o poddanie go zbadaniu przez lekarza-chirurga, celem poddania się zabiegowi chirurgicznemu. Sąd przychylił się do tej prośby i onegdaj dr. Schargel został zbadany przez biegłego prof. dr. Gruce, który orzekł, że jeszcze przed operacją, dr. Schargel powinien poddać się leczeniu szpitalnemu. W związku z tem orzeczeniem, dr. Schargel pozostanie przez pewien okres czasu w szpitalu więziennym, a dopiero później sąd wyda decyzję co do wypuszczenia dr. Schargla na wolną stopę, celem przeprowadzenia operacji.

Pryszczyca w Niemczech.

BERLIN. (PAT.) Pryszczyca, która grasuje w Niemczech, zdaje się wygasać. Według oficjalnych danych w t. zw. starej Rzeszy liczba zarażonych gospodarstw, wynosząca na początku b. r. okragło 19.300, do połowy stycznia spadła na 14.700. W Berlinie ukazywały się na ulicach w centrum miasta tablice ostrzegawcze o epidemii pryszczycy.

nych stosunków z Litwą, a więc utworzeniem posejstwa w Kownie.

Wreszcie przyjęto projekt ustawy o nabywaniu na własność Państwa nieruchomości ziemskich, pozbytych w drodze egzekucji.

Wnioski i interpelacje.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu wpłynęły i przyjęte zostały do łaski marszałkowskiej wnioski posła Chmielińskiego o nowelizacji ustawy z 1933 r. o wykupie gruntów, znajdujących się pod budynkami przez dzierżawców, posła Barana — z projektem noweli do prawa o notariacie, posła Dudzińskiego — z projektem noweli do dekretu z 22 listopada 1938 r. o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich.

Wpłynęły również i zostały przyjęte do łaski marszałkowskiej m. i. następujące interpelacje: posła ks. Lubelskiego w sprawie systematycznego tępienia polskości w Niemczech i na terenie W. M. Gdańska, posła ks. Lubelskiego w sprawie amnestii dla Wincentego Witosa i tow., skazanych w t. zw. procesie brzeskim, posła Zenczykowskiego w sprawie usprawnienia ruchu kolejowego w węźle warszawskim w związku z zaburzeniami, jakie miały miejsce w grudniu ub. r., posła Kiencia w sprawie normalnego funkcjonowania kolei państwowych w okresie Bożego Narodzenia i Nowego Roku, posła Ratajczyka i tow. w sprawie żydowskiej, posła Wójcika w sprawie ustawowego uregulowania stosunków służbowych pracowników samorządowych.

Niektóre z tych interpelacji podajemy obszerniej na innym miejscu.

Bertuleit objął władzę w Kłajpedzie.

KOWNO. (PAT.) Litewska agencja telegraficzna donosi, iż w dniu wczorajszym odbyło się w Kłajpedzie przekazanie władzy nowemu przewodniczącemu dyrektoriatu Bertuleitowi w obecności gubernatora Galliusa. W przemówieniu, wygłoszonym przy tej okazji gubernator Gallius podkreślił, iż podstawą stosunków państwa z Kłajpedą jest dyktando Dyktatoratu oparta na tej podstawie. spotka się z całkowitym poparciem rządu.

POŻĄDANY SKUTEK
PRZYNOSZĄ PIGUŁKI
PRZECZYSZCZAJĄCE

ALDOZA
„GORAL”



Interpelacja posła ks. Lubelskiego w sprawie amnestii dla Wincentego Witosa.

WARSZAWA. (Telef.) Interpelacja posła ks. Lubelskiego w sprawie Wincentego Witosa i towarzyszy, wniesiona w dniu wczorajszym, brzmi:

„Od kilku lat milionowe rzesze ludu polskiego, zorganizowane w Stronnictwie Ludowym w tysiącach nawał, petycji i telegramów proszą usilnie najwyższe czynniki w państwie o amnestię dla Witosa i towarzyszy, skazanych w t. zw. procesie brzeskim. Potrzebę tej amnestii podnoszą kilkakrotnie w ubiegłym Sejmie i Senacie ze strony najwybitniejszych posłów i senatorów, nie mających nie wspólnego ze Stronnictwem Ludowym, jak również w prasie rozmaitych odcieni. Potrzebę tej amnestii uznają także najbardziej zasłużeni ludzie w Polsce, na wybitnych stanowiskach publicznych, świeccy i duchowni, wojskowi i cywilni. Uznaje jej potrzebę także wielu posłów i senatorów obecnych.

Jest bowiem ta sprawa „Witosowa” od wielu lat głównym źródłem fermentu na wsi polskiej, przyczyną rozgorzceń i niechęci chłopów i ich politycznego radykalizmu, jak świadczy o tym historia wierzchoślawa i racławicka, strajk chłopski tak krwawo zlikwidowany, tłumne coroczne manifestacje członków Stronnictwa Ludowego w Zielone Świąta i w dzień 15 sierpnia, dwukrotny bojkot wyborów parlamentarnych, liczne wiece, zebrania i nroczystości, na których prawie zawsze chłop podnosi postulat amnestii dla Witosa.

Masy chłopskie bowiem nie mogą zrozumieć, że tylu zbrodniarzy i wrogów państwa uzyskało amnestię, a one nie mogą się doprosić amnestii dla tego, który jest ich przywódcą i który jako trzykrotny premier odrodzonego Państwa Polskiego, szef rządu Obrony Narodowej z r. 1920 i budzieli obywateli wobec państwa wśród rzesz włościańskich, tak wybitną rolę odegrał w odrodzeniu Polski, za co otrzymał najwyższe odznaczenie.

Przemysłowcy polscy w Gdańsku.

W dniu wczorajszym przybyła do Gdańska delegacja „Związku Izb przemysłowo-handlowych R. P.”.

Delegacja odbyła szereg konferencji tak z czynnikami polskimi, jak i z gdańskimi kołami gospodarczymi.

Na wspólnym zebraniu polskich i gdańskich kół gosp. referat na temat „C. O. P.”, jako wyraz polityki uprzemysłowienia Polski, wygłosił dr. Szydłowski, który stwierdził, że uprzemysłowienie Polski przyczynia się znakomicie do rozwoju handlu zagranicznego i co za tym idzie, obrotów obu portów polskiego obszaru celnego.

Tak przedstawiciele kół polskich, jak i gdańskich podkreślali konieczność ścisłej współpracy polsko-gdańskiej.

Posel Kieńc obraził się.

WARSZAWA. (r. — telef.). Według pogłosek, obiegających kuluary, doszło do kontrowersji słownej między gen. Skwarczyńskim a posłem Kieńcem na tle wniosku w sprawie żydowskiej, zgłoszonego przez tego ostatniego. Gen. Skwarczyński miał w sposób krytyczny wyrazić się o pomysłach młodego prawnika wileńskiego, czym pos. Kieńc poczuł się dotknięty i skierował sprawę na drogę sądową.

Związek Polaków w Wiedniu.

WIEN. (PAT.) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem konsula generalnego R. P. Grabińskiego zebranie przedstawicieli obywateli polskich w Wiedniu dla omówienia sprawy założenia związku obywateli polskich w Wiedniu. Wybrany został komitet organizacyjny, złożony z 5-ciu osób.

Krwawa walka dwu szczepów

STAMBUŁ. (PAT.) Z Aleppo donoszą, że we wsi Hori-Berk-Andar nastąpiło ostatnio krwawe starcie pomiędzy dwoma szczepami syryjskimi. Walka trwała przeszło 6 godzin i pociągnęła za sobą śmierć 5 osób oraz liczne poranienia.

Kto wygrał milion zł.

WARSZAWA. (tel.) Dziś, jako w ostatnim dniu ciągnięcia IV klasy Polskiej Loterii Klasowej wylosowano główną wygraną w wysokości miliona złotych. Milion padł tym razem na numer 98632 zakupiony w jednej z kolektur w Centralnym Okręgu Przemysłowym.



Studenci medycyny U. J. K. proklamowali wczoraj strajk.

Wczoraj w godzinach południowych odbył się w Akademii Handlu Zagranicznego wiec studentów tej uczelni, celem zaprotestowania przeciwko zezwoleniu władz uczelni na odbycie się w ubiegłą sobotę w gmachu A. H. Z. walnego zebrania Wzajemnej Pomocy Studentów-Zydów, przyczem domagano się wyeksmitowania tej organizacji z gmachu uczelni. Na wiecu tym również domagano się od władz uczelni interwencji w sprawie przebywających jeszcze w więzieniu 2 medyków, aresztowanych w grudniu ub. r. w wyniku rewizji przeprowadzonej w Domu Medyków. Zastępujący rektora prof. Seifert obiecał postulatę tę przedłożyć Radzie Profesorów. — Część studentów niezadowolona z odpowiedzi prof. Seiferta, wtargnęła do lokalu Wzajemnej Pomocy, skąd wyrzuciła wszystkie meble i urządzenia biurowe, a na ścianie zawiesiła krzyż i portret Prezydenta R. P.

Następnie studenci w grupach wyszli na ulicę i razem ze studentami medycyny UJK. udali się do gmachu UJK, przy ul. Marszałkowskiej, gdzie odbyli zaimprovizowany wiec, po którym delegacja udała się do rektora Bulandy z prośbą o interwencję w sprawie przebywających w więzieniu 2 ich kolegów. Rektor Bulanda oświadczył delegacji, że już raz interweniował i nic więcej w tej sprawie zrobić nie może. — Po zakończonej audyencji grupa studentów usiłowała jeszcze manifestować na ulicy, ale policja demonstrantów rozprószyła.

Na wiecu odbytym wczoraj na Wydziale medycyny UJK. proklamowano strajk protestacyjny, przeciwko przetrzymywaniu w więzieniu studentów med. Opiela i Orcheli.

RUCH GIEŁDOWY.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

LWÓW, 23 stycznia.

Obroty: 3 proc. Inwest. 2 em. 86.50; 4 i pół proc. Konsolidac. 66.75; 4 i pół proc. Tow. Kredytowe Ziemi 61.75 grube odcińki, 62.75 odcińki a 1000 zł. — Notowano: Oikos 56.00, 58.00, Gazy 143.00 w placeniu; Zieleniewski 77, 80.00.

GIEŁDA NABIAŁU.

LWÓW, 23 stycznia.

1 kg. masła blok. 3.10 zł., 1 kg. masła formow. 3.20 zł., 1 kg. twarogu 40 gr., 1 litr smietany 95 gr., 1 litr mleka 22 gr., 1 kg. jaj deser. 2.05 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 23. I. (PAT.).

AKCJE.

Bank Polski 133.00; Handlowy 60.00; Węgiel 34.00; Lilpop 92.50, 93.00; Starachowice 51.00, 51.25; Zieleniewski 75.00; Habersbach 62.00. — Tendencja utrzymana.

PAPIERY PROCENTOWE.

4 i pół Wewn. 65.88; 3 Inwest. 1 em. 86.25, serie 92.00; 2 em. 87.00, serie 93.00; 4 Konwer. 69.50; 4 Prem. dolar. 42.75; 4 Konsolid. 67.00, 66.75, ost. setki. — Tendencja mocniejsza.

DEWIZY.

Belgia 89.50, 89.28, 89.72; Berlin 212.01, 213.07; Gdańsk 100.00, 99.75, 100.25; Amsterdam 287.15, 286.43, 287.87; Kopenhaga 110.60, 110.32, 110.88; Londyn 24.76, 24.69, 24.83; Nowy Jork czek 5.29 i jedna czwarta, 5.28, 5.30 i pół. Nowy Jork kabel 5.29 i pięć ósmych, 5.28 i trzy ósme, 5.30 i siedem ósmych; Oslo 124.35, 124.03, 124.67; Paryż 13.98, 13.94, 14.02; Praga 18.11, 18.06, 18.16; Sztokholm 127.40, 127.08, 127.72; Zurych 119.60, 119.30, 119.90; Mediolan 27.78, 27.92; Helsinki 10.90, 10.96; Montreal 5.23 i trzy czwarte, 5.26 i jedna czwarta.

Tendencja nieco słabsza.

Nie będzie amnestii, ani zniesienia obozu w Berezie!

WARSZAWA. (PAT.) Poseł dr. Józef Putek otrzymał wczoraj za pośrednictwem Biura Sejmu, wystosowaną przez prezesa Rady Ministrów do Marszałka Sejmu odpowiedź na swoją interpelację w sprawie amnestii. Pismo to opiewa:

Warszawa, dnia 18 stycznia 1939. r. — Do pana marszałka Sejmu Rzeczypospolitej w Warszawie. — Odpowiadając na interpelację p. posła dr. Józefa Putka w sprawie amnestii, mam zaszczyt zakomunikować co następuje:

Rząd nie zamierza wystąpić z inicjatywą ustawodawczą w sprawie amnestii, rząd nie

widzi m. l. w przytoczonych przez p. posła momentach właściwych podstaw do takiej inicjatywy, w szczególności co do osób, które nie poddały się skutkom prawomocności wyroków sądów Rzeczypospolitej.

Rząd nie uważa, aby zniesienie instytucji „miejsce odosobnienia” było na czasie, natomiast jest zdania, że dotychczasowe oddziaływanie tej instytucji na stan bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego przemawia za jej utrzymaniem.

Prezes Rady Ministrów (—) Sławoj-Składkowski.

Jubileusz 30-lecia pracy naukowej ministra Świętosławskiego.



W dniu 19-go stycznia odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie uroczystość jubileuszowa, dla uczczenia 30-lecia pracy naukowo-badawczej ministra W. R. i O. P. prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego. — Na zdjęciu Wysoki Protektor uroczystości jubileuszowych Pan Prezydent R. P. prof. dr. Ignacy Mościcki składa gratulacje ministrowi Świętosławskiemu. Obok Pana Prezydenta R. P. — Marszałek Senatu Miedziński i Marszałek Sejmu Makowski.

Katastrofy w powietrzu i na morzu.

96 trupów w kopalni węgla.

RIO DE JANEIRO. (PAT). Wczoraj po południu w pobliżu miasta zderzyły się 2 samoloty wojskowe. Załogi samolotów, w liczbie 4 osób zginęły.

BERLIN. (PAT). Grecki parowiec „Turkia Sver” znalazł się na oceanie Atlantyckim w niebezpieczeństwie i zaczął wzywać przez radio pomocy. Nieniecki statek „Paul Harneit”, który przejął sygnały S. O. S., pośpieszył na miejsce wypadku.

STAMBUL. (PAT). Grecki zagłowiec motorowy uległ w tutejszym porcie doszczętnemu zniszczeniu skutkiem eksplozji benzyny. Statek zatonął w ciągu 3 minut. Mechanik oraz 3 członkowie załogi utonęli, z pośród pozostałych kilku odniosło ciężkie obrażenia.

CZERNIOWCE. (PAT). Na lotnisku Pi-pera samochód ciężarowy, wiozący 2 motory samolotowe, stoczył się z powodu zbyt szybkiej jazdy do rowu. 2 żołnierzy, przygniecionych ciężarem wozu, poniosło śmierć.

TIKIO. (PAT). W kopalni węgla Miyada w prefekturze Fukuoka nastąpiła eksplozja gazów ziemnych, skutkiem której zasypanych zostało 96 górników. Dotychczas udało się wydobyć zwłoki 42. Los pozostałych jest niezany.

CZERNIOWCE. (PAT). W Ploeshti w czasie czyszczenia przewodów gazu ziemnego nastąpił wybuch, skutkiem którego jeden robotnik poniósł śmierć na miejscu, kilku zaś uległo silnemu zatruciu z powodu wydzielających się gazów. Jest to w ciągu ostatnich 8 dni trzeci z kolei wypadek eksplozji gazu ziemnego w Ploeshti.

Akcja antykatolicka w Niemczech.

WARSZAWA. (r. — tel.). W Niemczech zauważono ostatnio znów szereg posunięć antykatolickich. Na uniwersytetach rozwłazano związki akademików katolików. Dotkliwie represje spotkały prasę katolicką. W diecezji berlińskiej zlikwidowano wszystkie pisma i biuletyny parafialne, a władze administracyjne opieczowały nawet w parafiach maszyn drukarskie i powielacze. Zakazano wielu imprez katolickich i wzmocniono kontrolę nad klasztorami. W prasie niemieckiej ukazują się coraz więcej artykułów wrogich katolicyzmowi.

Bałagan na kolejach

przyczyna ataku w Sejmie na ministra.

WARSZAWA (tel.) Pos. Żenczykowski (O. Z. N.) zgłosił na wczorajszym posiedzeniu Sejmu interpelację do ministra komunikacji, w której podniósł, że począwszy od 19 grudnia ub. r.

w warszawskim węzle kolejowym poczęły powstawać znaczne opóźnienia przy wjazdach i odjazdach pociągów, sięgające nawet kilkudziesięciu godzin. W ciągu kilku dni rozkład kolejowy stał się fikcją. Interpelant stwierdził, że mrozy w owym czasie nie były wyjątkowo silne, jak na nasz klimat.

Interpelant zapytał co zamierza przedsięwziąć minister dla zapewnienia sprawności ruchów kolejowemu na wypadek mrozu i nie narażania ludności na dotkliwie konsekwencje.

Parlamentarne metody totalistów.

W związku z tą interpelacją, w kuluarach sejmowych zaznaczają, że abstrahując od słusznym jej motywów — zresztą grubo spóźnionych — osobiście jej tkwi w tym, iż

interpelant atakuje ministra, który jest równocześnie prezesem Związku Legionistów. Inni znów twierdzą, że specyficzny smak interpelacji posła Żenczykowskiego tkwi w tym, że pozorne wymierzenie jest on przeciw temu dygnitarzowi kolejowemu, który odpo-

wiada za węzeł kolejowy warszawski, a tym dygnitarzem jest wiceminister komunikacji Piasecki, będący równocześnie w OZN szefem Biura Planowania, a tym samym zwierzchnikiem posła Żenczykowskiego w partii.

Notując tę wersję, „Kurier Polski” zastanawia się, czy ta interpelacja nie była zamówiona. Przy systemie hierarchii i posłuszeństwa, jaki stosowany jest w OZN, trudno przypuszczać, aby młody ozonowiec miał się zbuntować przeciw któremuś ze swoich szefów i aby się miało okazać, jak to było z posłem Kiełciewem, że miano do czynienia z wystąpieniem prywatnym. „Kurier Polski” konkluduje:

„Właśnie raczej zamówiona jest ta interpelacja. Czasem zdarza się, że najgorliwsi totaliści uciekają się do metod „zgnilego parlamentarizmu”, gdy im to jest na rękę w jakichś wyrachowaniach”.

Legioniści, POW. i inwalidzi u premiera.

WARSZAWA. (PAT). Pan prezes Rady ministrów gen. Składkowski przyjął wczoraj reprezentację Związku Legionistów, P. O. W. i Inwalidów wojennych R. P. w sprawach społeczno-gospodarczych tych związków.

TABELA LOTERII

(NIEURZĘDOWA) z dnia 23 stycznia

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stala dzienna wygrana z 5.000 padła na nr.

115946

Zł. 50.000 na nr. 74633

Zł. 15.000 na nr. 141738

Zł. 10.000 na nr. 144385 153124

Zł. 5.000 na nr. 30388 78510 145565 154112

Zł. 2.000 na nr. 12323 20509 28735 27895

40018 63636 65832 69564 91392 111739 122266

135982 156752 158102

Zł. 1.000 na nr. 10665 26828 28926 23940

31716 32235 32467 46942 47231 58410 59916 71050

72519 73362 73707 89422 91927 94529 97340 99934

100462 101238 102745 116163 131348 132798 150613

156719 158071

Wygrane po zł 250

28 27 330 40 510 607 706 21 49 957 1014

58 395 766 78 900 2162 383 544 801 64 939

44 3010 75 101 35 45 57 65 91 253 321 519

32 607 38 776 88 29 817 90 95 4195 296

399 478 660 803 5 573 5068 81 162 73 224

81 450 79 83 503 743 851 944 96 6092 161

72 322 29 412 30 98 754 341 74 77 909 7075

141 71 55 365 590 732 62 827 34 904 8023

24 255 322 423 504 10 72 815 54 72 926

9310 45 47 90 435 60 508 15 643 764 868

94 959 94

10055 121 22 30 254 347 508 612 767 68

73 862 966 89 11027 34 148 401 47 512 25

97 875 909 91 94 12069 61 236 92 371 91

97 540 840 47 90 13060 62 102 78 370 405

513 670 962 14284 349 51 488 787 304 18

15144 302 65 67 63 77 510 42 46 639 68

725 26 16055 63 105 71 393 414 625 17126

59 262 411 720 48 67 936 39 18006 299 330

560 96 625 72 870 78 19206 38 47 53 405

324 31 73 715 873 945 97

20092 106 55 229 31 32 70 376 513 41

36 608 97 703 936 67 87 21180 87 89 237

444 226 98 503 83 730 864 936 39 22004 263

339 62 587 701 49 807 988 23079 135 95

580 461 77 57 5742 24034 65 135 217 33 311

407 599 805 61 90 25089 115 208 34 308

472 96 577 718 73 834 980 26136 95 425 97

508 13 13 71 666 768 960 27001 163 284 91

177 98 438 537 866 28085 229 85 99 491

110 17 48 53 646 853 98 932 71 29025 202

9 341 61 429 533 82 635 48 71 823 936 95

30057 115 48 57 246 71 153 73 935 74

1047 339 59 227 97 800 24 32105 395 99

178 553 88 616 704 843 33054 62 138 222

7 377 434 75 615 25 65 84 823 901 59 69

4335 409 561 77 671 70 936 35092 212

3 96 305 461 96 558 667 749 813 23 52 65

6042 126 239 42 96 36 484 415 634 705

8 951 3207 34 84 437 59 539 624 737 801

5 61 994 96

18015 446 564 22 48 664 764 823 55 39051

172 663 4 71 783

40070 215 368 576 646 96 733 830 41008

42 190 236 62 313 41 50 639 802 940 41001

25 104 94 258 94 382 405 96 745 924 91

40500 106 32 261 379 497 553 69 754 809

36 93 966 7 44104 50 308 12 43 478 603 842

98 990 45164 330 418 42 517 658 60 81 794

86077 143 331 422 88 513 30 698 47323 441

79 80 512 86 605 27 9 753 74 935 95 48073

10001 373 618 709 69 11102 11 217

448 87 647 52 944 12214 13057 254 485

691 14026 169 286 521 40 726 816 938

15112 28 266 310 558 642 804 936 16036

235 457 555 17185 207 17 817 18049 219

306 90 446 637 963 19307 13 482 544 642

717 885

20172 324 423 863 21020 105 335 455

787 958 22169 450 501 11 824 960 82

23112 53 87 233 370 74 400 24404 824

738 67 841 957 25194 330 424 549 661 85

963 81 26063 220 309 20 421 569 617 721

878 27233 28260 420 768 803 69 901

29054 291 591 609 61 755 98 843 957

30051 252 372 91 701 837 918 57 31035

135 225 455 872 930 32195 200 655 872

930 33120 24 88 543 893 34621 701 4

57 35044 132 962 73 36064 614 61 963

37141 270 922 34 68 38032 203 37 301

21 470 99 503 649 85 777 59 835 947

39049 269 329 418 513 892

40299 944 565 849 41000 215 44 725

833 951 42053 120 60 445 98 556 690

43318 539 607 853 44722 959 45009 94

387 600 85 965 46204 499 567 327 911

47548 742 805 48171 235 622 151 54 49095

115 275 556 878

30256 556 709 57 900 51174 292 94

751 90 881 52101 74 58 283 591 740 988

53005 146 579 882 931 54214 68 426 35498

527 601 953 57233 335 673 94 718 58301

972 59182 380 481 751 820

60011 377 61112 713 924 62117 501

931 63168 440 87 834 64276 488 788 892

941 65336 74 470 530 52 77 662 66012

322 444 79 67110 56 445 98 833 90 68350

578 869

70483 549 920 71038 211 464 943 72014

225 401 65 523 919 27 73013 108 24 286

792 334 72 919 14077 326 412 539 757

806 75117 225 76040 43 77489 561 736

54 836 78631 825 79138 227 60 75 885

962

80109 222 994 81002 111 77 275 342

733 946 78 82396 386 56 428 570 679

906 58 83117 493 567 671 84018 543 724

72 231 334 83 429 825 929 86 87133 67

940 82405 542 629 823 97 951 84 86049

866 88035 619 704 809 936 59 99 89589

721 902 74

90314 755 91066 117 342 500 40 878

92002 45 47 99 762 938 80 93095 323

431 617 906 32 96 94065 192 383 93088

102 314 416 79 721 76 96155 80 212 325

685 702 982 97019 243 381 562 618 895

98506 661 99320 588 603 721 840

100198 587 738 59 93 820 102124 647

738 68 102166 410 63 512 857 103313 62

425 104977 105110 345 409 66 106082 218

432 574 764 54 844 107260 304 558 108023

202 73 97 954 109911

110125 28 320 111426 27 935 112010

293 582 629 113320 879 701 913 114032

156 380 406 812 949 113319 415 92 793

804 73 116627 30 77 905 117545 70 867

70 118515 569 990 119110 281 301 561

674 921

120057 12031 155 86 290 685 769

122056 155 17 207 8 22 390 400 775 979

96 123025 338 477 857 124173 406 555

954 125021 205 674 880 908 82 126076

344 426 616 801 64 995 127108 769 128800

955 129012 28 116 230 312 66 834

130081 571 730 848 971 131111 37

215 312 437 836 132183 568 876 969

KOPERNIK MICHELE MORGAN I RAIMU w nowym sensacyjno-
eroticznym filmie budzących się zmysłów — p. t. Dziś premiera!

ZGRZESZYŁAM!...

Nadto: Przecudowna kolorowa groteska pt. „CIEKAWY PINGWINY”, 9.45

Dramat pełen na-
pięcia. — Ojciec i
syn. — Dzieje u-
wiedzionej. — Za-
bójstwo kochanka.

Tragedia ludu polskiego tęp onego bezlitośnie przez Niemców.

WARSZAWA (telef.) Do łaski marszał-
kowskiej wpłynęła wczoraj interpelacja po-
sła ks. Lubelskiego, skierowana do mini-
stra spraw zagranicznych w sprawie syste-
matycznego tępienia polskości w Niem-
czech i Gdańsku. Interpelant stwierdza, że
mimo umowy polsko-niemieckiej, mimo
oficjalnych oświadczeń,

w ostatnich czasach jesteśmy świadka-
mi systematycznego tępienia polskości
w Niemczech i Gdańsku. Nawet za cza-
sów osławionej „hakaty” język polski
nie był tak prześladowany w Niem-
czech, jak obecnie. Polak, mówiący

nabożeństw polskich, zostaną wysiedle-
ni w głąb Niemiec.

Interpelant zwraca uwagę, że na tere-
nie polskiego Śląska, Poznańskiego i Po-
morza, księża niemieccy z największą swo-
bodą wypełniają swoje obowiązki w języ-
ku niemieckim, a ponadto protestancyj-
scy pastory i niemieccy nauczyciele w e,
jak to wykazał przebieg zjazdu w Katow-
cach,

prowadzą na terenie Polski zacieklą
germanizację akcją hitlerowską. P-
za księżmi; przesiedla się także polskich
działaczy, aby po bawie masę polskich
przewodców. Również skłócają na-
rzedziem germanizacji: test s k l a nie-
miecka.

W końcu inter... zrynomina spr-
wę Gdańska w grudniu, kiedy to areszto-
wano wdowę i dziesięcioro dzieci oraz 2 ch
nauczycieli Polaków za to, że wdowa nie
chciała posyłać dzieci do ochronki szkoły
niemieckiej.

Także masowo zmienia się w opolskim
Śląsku i w Pruszech Wschodnich na-
zwę polskich miejscowości na nazwy
niemieckie, mimo, że Państwo Polskie
toleruje na terenie Małopolski nazwy
niemieckie, nadane przez Austrię.

Aresztowaniami, biciem i usuwaniem
z pracy zmusza się polskich robotników
do wyrzekania się własnej narodowości,
a często także i wiary. W końcu interpe-
lant porusza sytuację przedsiębiorstw pol-
skich w Gdańsku, które napotykają na
wielkie trudności.

Sumując to wszystko, będziemy mieli
obraz systematycznego tępienia pol-
skości na terenie Rzeszy niemieckiej
i w Gdańsku. Interpelant zapytuje mi-
nistra spraw zagranicznych, co uczy-
nił i zamierza jeszcze uczynić, aby lud
ność polska w Niemczech i Gdańsku
uchronić przed bezprawiem i wyuro-
dzeniem.

GRYPA?

TABLETKI
ASPIRIN

tam publicznie po polsku, narażony jest
bardzo często na przeżycia, a nawet
na bicie

Prześladowano języka polskiego nie
ustaje nawet w kościołach. Polskie nabożeń-
stwa w kościołach usuwa się coraz częściej
i zastępuje się je językiem niemieckim.
„Bund der Deutschen Osten” prowadzi bez-
względnie agitację dla usunięcia nabo-
żeństw w języku polskim.

Nieliczni księża, którzy walczą o prawo
ludu polskiego do języka polskiego w
kościołach, zostają wydaleni z parafii,
a na ich miejsce przyjmują się księża
niemieccy. Gestapo przy reżymie w
Opolu skierowało groźbę do szeregu
księży, że o ile nie skazują natychmiast

Simone Simon w ero-
tycznym filmie wg. po-
wieści VICKI BAUM
„Letnia opowieść — p. t.

DZISIEJSZA MIŁOŚĆ

JUŻ JUTRO
W KINIE
„EMPIRE”

Katastrofalne burze i wylewy rzek.

WARSZAWA. (Telef.) Według komu-
nikatu PIM-u, nad Europą zachodnią i
środkową przepływa obecnie ciepło powie-
trze pochodzenia zwrotnikowego, powodu-
jąc znaczny wzrost temperatury, rzadko
spotykany w styczniu. Okres cieplej po-
gody nie potrwa jednak długo, gdyż
dopływ do Europy świeżych mas oce-
anicznych został już powstrzymany i
w związku z tym już za kilka dni po-
wietrze zacznie się ochładzać.

W Polsce w bardzo nieznaczny tył-
ko stopniu daje się odczuć ocieplenie au-
ru. W ciągu ubiegłej doby były jedynie
miejscowe rozpozgodzenia, przeważnie w
działniach zachodnich, poza tym aura by-
ła pochłonna, mglista i wietrzna, a na
wschodzie przeważał nawet lekki mróz.

Jak donoszą z Londynu, południowo-
zachodnią Anglię i Irlandię nawiedziła
gwałtowna burza.

Szybkość wiatru wynosiła przeszło 100
km. na godzinę. Otrzymano liczne sygnały
S. O. S. z okrętów, znajdujących się w nie-
bezpieczeństwie. Żegluga uległa częściowej
przerwie. Wiele nadbrzeżnych miejscowo-
ści zalaty fale wzburzonego morza. Według
dotychczasowych doniesień,

burza pociągnęła za sobą dotychczas 10
ofiar ludzkich. Utonęło m. in. 7 ludzi
załogi łodzi ratunkowej, która ścisz-
ła z pomocą par wyciwi w zat. Stives.
W Devonport wicher zburzył dom, grze-
biąc pod gruzami 12-ty mieszkanieców,
z których dwa; ponieśli śmierć.

O gwałtownych burzach donoszą również
z Ameryki.

Nad Nowym Jorkiem przeszła gwałtowna
burza śnieżna.

Wszystkie drogi, wiodące z północy, zostały
zasypane. komunikacja została znacznie utru-
dniona.

Wedle doniesień z Buenos Aires, gwałto-
wna burza, mająca cechy oberwania się
chmury, spowodowała

zalanie miasta Cordoba, stolicy prowincji
tej samej nazwy, i okolic podmiejskich.

Płynąca ulicami miasta woda, dochodząca
w niektórych miejscach do metra głębokości,
zalała wiele domów i zatamowała wszelki
ruch uliczny. Wskutek zalania elekrowni mia-
sto zostało pogrążone w ciemnościach.

m/s PIŁSUDSKIM

PO SŁONCE POŁUDNIA

Gdynia - Lizbona - Palermo - Neapol - Tripolis - Ceuta - Gdynia

7-30 kwietnia

Cena od zł. 660-

FRANCOPOL

b.w.d. Plac Hallicki 7,
Warszawa. M. Żwirzecka 9,
T. L. 570-32.

Prąd wody był tak silny, że pod jego na-
porem zawaliło się kilkanaście domów w
okolicach podmiejskich. Zaskoczona lu-
dność wózków autobusy i samochody uniósł
prąd, przy czym wiele z nich uległo czę-
ściowemu zniszczeniu, a jeden z kierow-
ców utonął.

Wskutek przeciwnych opadów deszcz-
owych wezbrała również rzeka Albogasta, pły-
nąca w pobliżu stacji kolejowej Frias, w pro-
wincji Santiago del Estero. Wezbrane fale
podmyły most, który zalał się w chwili,
kiedy przejeżdżał przezeń samochód, ciągnący
platformę z materiałami i 12 robotnikami.
Maszyną i wagon uległy do rzeki, mają-
cej 6 metrów głębokości. Maszynista, 2
pałaczy i 12 robotników zginęło w nur-
tach rzeki.

2 miliony litów na „litewską Gdynię”.

KOWNO. (PAT.) Prasa litewska donosi, że
sejm litewski uchwalił kredyt w wysokości 2 mi-
lionów litów na budowę portu przy ujściu rzeki
Świętej, przy czym prace mają się rozpocząć
już w kwietniu b. r.

W związku z przewidzianą rozbudową wspo-
mnianego portu powstał projekt budowy w jego
pobliżu państwowej fabryki celulozy. Przewi-
dziana jest również budowa odnogi kolei żelaz-
nej oraz szosy łączącej port z resztą obszaru.
Należy zaznaczyć, że port na rzece Świętej nie
miał dotychczas dla Litwy większego znaczenia
i służył jedynie za schronienie statkom i łodziom
rybackim.

Sensacyjna afera dewizowa.

CZERNIOWCE. (PAT.) Rumuńskie władze
bezpieczeństwa wykryły w Czerniowcach nową
afere dewizową: niejaki Kreisberger przemycił
za granicę złoto i walutę w rurach centralnego
ogrzewania i rezerwoarach toalet w wagonach
pociągów międzynarodowych, przechodzących
przez Czerniowce. W ten sposób Kreisberger
przemycił z Rumunii obiekty wartości kilku mi-
lionów lei.

Przybytek sztuki kulinarnej „pod Koroną”.

Dzięki inicjatywie prywatnej, Lwów pomna-
ża swoje warsztaty pracy. Onegdaj lwowianie
z prawdziwą przyjemnością wzięli udział w
otwarcu, na europejską skalę zakrojonego
przedsiębiorstwa gastronomicznego pod „Koro-
ną” przy ul. Jagiellońskiej 11, które pod wzglę-
dem urządzenia, higieny, jakości i doboru potraw
i trunków zapewne długo będzie bezkonkuren-
cyjnym. Wchodzących do apartamentów pod
„Koroną”, otacza miła wytworność lokalu, na
którego urządzenie nie szczędzono kosztów. Sma-
koszów zadowalnia ogromny wybór potraw od
skromnych aż do najwyszukańszych, przyrządza-
nych przez zespół mistrzów sztuki kulinarnej.
Restauracja wyposażona jest w najnowsze zdo-
bycze techniki, jak własna wytwórnia lodu, grill
angielski (przyrządzanie potraw na oczach kon-
sumenta) itd. 9047

Wściekły pies pokąsał 11 osób

CZERNIOWCE. (PAT.) W Orawicy (Ru-
munia) wściekły pies pokąsał na ulicy 11 osób
z pośród przechodniów, w tym sześciu dzieci,
zanim jednemu z mieszkańców udało się go za-
strzelić.

Obrady ententy bałkańskiej.

CZERNIOWCE. (PAT.) Prasa podaje, że
w lutym odbędzie się w Bukareszcie kolejna
konferencja ministrów spraw zagranicznych
państw porozumienia bałkańskiego.

Prawnicy-socjaliści protestują przeciw ghettu.

WARSZAWA. (r. — telef.) Prezydium Zrze-
szenia Prawników Socjalistów w Polsce zgło-
siło się do dziekana Rady Adwokackiej w
Warszawie adw. Nowodworskiego, aby zapro-
testować przeciw podziałowi aplikantów na
grupy seminaryjne podług kryterium wyzna-
nionego. Delegacja przedstawiła dziekanowi
memoriał, w którym swe stanowisko uzasa-
dila przepisami obowiązującego prawa, kor-
poracyjną tradycją, słusznością i zasadami
koleżeństwa. Po dłuższej wymianie zdań dzie-
kan oświadczył, że przedstawi uwagi delega-
cji i memoriał Radzie Adwokackiej.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

OD KORESPONDENTÓW „WIEKU”

KRONIKA TARNOWSKA.

(HR) W zamyśleniu wpadł pod pośląg. Około godz. 7.45, mieszkaniec Dąbrowki Tuchowskiej niejak Jakub Mazur, wracając do domu siedzącego nieostrożnie torem kolejowym. Zadumany człowiek nie spostrzegł nadjeżdżającego pociągu, który go trącił tak nieszczęśliwie, iż doznał peknienia czaszki. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

(HR) Za wystąpienie przeciwko Min. Beckowi. Dnia 23 bm. przed sądem karnym w Tarnowie toczyła się sensacyjna sprawa przeciwko ludowcom: Stanisławowi Depukatowi i 16-letniemu Władysławowi Gasce ze Skrzyszowa, z których pierwszy w pochodzie zorganizowanym przez Str. Ludowe w Tarnowie niósł transparent z napisem, wymierzonym przeciwko Ministrowi spr. zagr., a drugi oskarżony wznosił okrzyki. — W wyniku rozprawy Depukat skazany został na 50 zł. grzywny, zaś Gaska, jako małoletni został napomniany. Bronił dr. St. Chmiel.

KRONIKA RZESZOWSKA.

(nt) Ciężkie uszkodzenie ciała. Na ul. Lwowskiej w Rzeszowie trzech nieznanymi osobnikami pobito Teofila Cmele, zadając mu nożem cios w prawe podramię przecinając mu tętnicę. Rannego odwieziono do szpitala.

(nt) Pożary. O godzinie 23.30 wybuchł pożar na terenie P. Z. L. Lisia Góra w Rzeszowie. Ogień zniszczył część dachu na baraku drewnianym, w którym znajdował się materiał budowlany. W budynku Franciszka Dudka w Rzeszowie ul. Czwartaków 26 wybuchł pożar z powodu wadliwej budowy pieca kaflowego. Pożar zniszczył przylegającą do pieca ściankę drewnianą.

(nt) Nagły zgon staruszka. Majchrowski Franciszek, leśny zamieszkały w Nowej Wsi pow. Rzeszów, znalazł w wawoście lasu na terenie gromady Hłńska zwłoki mężczyzny. Przeprowadzone dochodzenia policyjne ustaliły, iż są to zwłoki 74-letniego Pinkasa Wirtheima z Dylągówki. Według zapodań syna denata, ojciec jego opuścił dom jeszcze w dniu 2 stycznia br. i udał się do Jawornika Polskiego, rzekomo celem zawarcia związku małżeńskiego, a ponadto był on już od 8 lat upośledzony na umyśle i często wydalal się z domu, jednakowoż po pewnym czasie powracał. Krytycznego dnia po drodze wstąpił do domu Tomasza Sowy w Błędowej Tyczyńskiej, gdzie prosił o posiłek, skąd, po spożyciu, mimo zawiei śnieżnej odszedł. Prawdopodobnie Wirtheim zboczył z drogi i zmarł z wycieńczenia i starości.

KRONIKA C. O. P-u.

Pierwsza zelektryfikowana wieś w COP. W związku z przeprowadzeniem linii wysokiego napięcia z Mościsk do Rzeszowa, powstał projekt zelektryfikowania wsi Staroniwa Dolna. Inicjatorem projektu był Br. Adamiec, który umiał zachęcić do tego dzieła ludność wiejską. Rada gromadzka w Staroniwie uchwaliła przeprowadzenie oświetlenia elektrycznego na wszystkich drogach gromady Staroniwa. W związku z tym zbudowano już ok. 2.500 mtr. sieci elektrycznej wzdłuż ulic Staroniwy, jedną linię główną i trzy poboczne na Staroniwie dolnej a jedną na Staroniwie górnej. Zainstalowano ok. 100 podpór, założono 8.000 m. przewodów. Po zakończeniu tych prac podjęte zostaną natychmiast roboty nad przeprowadzeniem jeszcze dwu bocznic. W ten sposób Staroniwa będzie pierwszą zelektryfikowaną wsią na terenie COP. i jest nadzieja, że za jej przykładem pójdą i inne wsie.

Tajemnicze zniknięcie 6.000 zł

MIELEC. (hr.) Mieszkańcy Mieles pp. Müllerowie wezwali celem naprawy instalacji dwóch elektromotów, niejakiego Abrahama Winda i Johanna Storeha. Po odejściu techników Müllerowie stwierdzili, iż z woreczka płóciennego (!), który gospodarzom służył za bankowy sejf, zniknęło w tajemniczy sposób 6.000 zł. z ogólnej sumy 8.000 zł. Cenny woreczek był przechowywany na piecu. Elektromotów areztowano.

16-letni morderca.

JAROSŁAW. (Wi) W Tymczy pow. Lubaczów 16-letni Unyszko Wasył dokonał okrutnego morderstwa. Oto między wymienionym a 18-letnim Józefem Cenzorem powstała kłótnia, w trakcie której Unyszko pchnął nożem w serce Cenzora, kładąc go trupem na miejscu. Młodocianego zabójcę aresztowano.

Trupy na dz edzińcu świątyni pod Jarosławiem.

JAROSŁAW (Wi) W niedzielę w południe po nabożeństwie w cerkwi w Dobrej pow. jarosławskiego, dziedzic cerkiewny był widownią krwawych porachunków poważnych parobczaków. Kiedy ludzie wyszli po nabożeństwie z cerkwi, niejaki Stefan Fedc. z Dobczy oddał szereg strzałów rewolwerowych w kierunku po-

wracających z nabożeństwa do domu Stefana Dudy i Jana Chmiela. Stefan Duda padł trupem na miejscu, zaś Jan Chmiel raniony śmiertelnie dwoma strzałami w brzuch, został odwieziony do szpitala powszechnego w Jarosławiu. Stan jego jest beznadziejny. Tłem krwawego zajścia, jak zdołano stwierdzić, były porachunki osobiste.

KRONIKA JAROSŁAWSKA.

(Wi) Pod adresem Magistratu. Mieszkańcy dzielnicy Brzostków zwracają się za naszym pośrednictwem z prośbą do Magistratu o oświetlenie wspomnianej dzielnicy. Gdzieś od miesiąca lampy elektryczne na tej dzielnicy „zastrajkowały”, a jej mieszkańcy mimo kilkakrotnej interwencji w Magistracie — nie mogą doczekać się, by dzielnica ta została oświetlona. Stan taki sprawia, że dzielnica ta tonąca w ciemności — nawiedzana jest przez wszelkiego rodzaju szumowiny i złodziei. Nie ma jednego wieczoru czy nocy, aby ktoś z mieszkańców tej dzielnicy nie spłoszył złodzieja ze swego obejścia.

(Wi) Dotacja na budownictwo mieszkaniowe. Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie przyznał gminie m. Jarosława dotację w kwocie 80.000 zł. na budownictwo mieszkaniowe w bieżącym sezonie budowlanym.

(Wi) Epilóg sprawy nieprawnie zajętych pieniędzy przez Wydział Powiatowy w Jarosławiu. Jak już w swoim czasie „Wiek Nowy” donosił, Zarząd Główny TSL. wystąpił z powództwem cywilnym przeciw jarosławskiemu Wydziałowi powiatowemu o zwrot 11.000 zł., zabranej kilka lat temu wspomnianej instytucji z polecenia ówczesnego starosty jarosławskiego i bohatera głośnego procesu przemyskiego o nadużycia, Piotra, Henryka Wąsa. Sprawa ta wskutek odwołania się stron jest obecnie rozpatrywana przez Sąd Najwyższy w Warszawie. Niezależnie od tego TSL. wystąpiło przeciwko Wydziałowi powiatowemu domagając się zwrotu nieprawnie podjętych pieniędzy z księżeczki kasy Stożczyka, zabranej Możdżanowi przy lustracji. W procesie tym, który ciągnął się prawie rok zeznawał cały korowód świadków, a między nimi wiceprezydent m. Krakowa i prezes Zarządu Głównego TSL. Osirowski, inspektor szkolny Wawszczak z Osirówki, inspektor Ohli z Bóbrki, b. przewodniczący komitetu budowy szkoły TSL. Franciszek Możdżan. Obecnie jak się dowiadujemy w tych dniach w sprawie tej zapadł wyrok, przysadzający pretensję Zarządu Głównego TSL. do Wydziału Powiatowego w Jarosławiu. Również wyrok sądu najwyższego w sprawie zwrotu Możdżanowi majątku przez Wydział Powiatowy w kwocie około 20.000 zł. oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

(Wi) Pobł. kobietę. Rolnik na przedmieściu Górno-Łęzajskim Michał Sawarzynski na tle sporu sąsiedzkiego pobł tak dotkliwie Anastazję Dub, że musiano ją przewieźć do szpitala powszechnego w Jarosławiu. — Przeciwno Sawarzynski mu wdrożono dochodzenia o ciężkie uszkodzenie ciała.

Kurs esanitarny dla podoficerów Z. S. w Jarosławiu. Przy pułku piechoty Legionów został otwarty 4 tygodniowy kurs unitarny dla podoficerów Z. S. z powiatu jarosławskiego. Kurs ma na celu przeszkolenie członków Z. S. w terenie.

Zebranie Pow. Zarządu Z. S. Onegdaj odbyło się posiedzenie Pow. Zarządu Związku Strzeleckiego. Tematem posiedzenia były sprawy organizacyjne, oraz sprawa Zjazdu Delegatów Okręgu X. S. Z. W posiedzeniu wzięli udział starosta pow. A. Kocół, który wygłosił dłuższe przemówienie, oraz Komendant Pow. W. F. i P. W.

Walne zebranie Klubu Mieszczańskiego. Onegdaj odbyło się doroczne walne zebranie Klubu mieszczańskiego. Po złożeniu sprawozdania udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium i wybrano nowe władze klubowe z p. Henrykiem Salpeterem na czele.

KRONIKA PRZEMYSKA.

(LT) B. Komisarz policji likwidatorem Bnei Brith. W związku z dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o rozwiązaniu łóż masonskich, rozwiązany został w Przemyślu, podobnie jak na terenie całej Rzeczypospolitej oddział Stowarzyszenia „Humanitas Bnei Brith”. Cały majątek stowarzyszenia został opieczetowany przez władze. Obecnie lwowski Urząd wojewódzki mianował kuratorem i likwidatorem majątku przemyskiego oddziału tego stowarzyszenia em. nadkomisarza PP. p. Lubina Wiackowskiego.

(LT) Likwidacja centrali sacharyny w Przemyślu. Straż Graniczna ustaliła, że Chaim Mittelman (Przemyśl, Serbańska 14) właściciel sklepu i współwłaściciel realności wraz z Leibem Leidnerem na strychu swej realności wydrążyli w belce stropu duży otwór, w którym urządzili skrytkę przemycanych towarów. W czasie rewizji znaleziono w skrytce na strychu 4 kg. sacharyny i 3 i pół kg. kamieni zapalowych. Cały ten skarb pochodzi z przemytu z Niemiec. Zauważyć należy, że przez kilka lat była tu czynna szajka „sacharyniarzy”, na której czele stał niejaki Hersz Weintraub. Po aresztowaniu i zaszczepieniu Weintrauba, funkcje centralnego dostawcy sacharyny i kamieni zapalowych na Przemyśl i okolice objął właśnie Chaim Mittelman. W toku dochodzeń stwierdzono też, że odbiorcą Mittelmana był niejaki Herman Weiss z Żurawicy, u którego skonfiskowano ok. pół kg. sacharyny. Nad aresztowanymi spółnikami zawiesił sędzia śledczy areszt śledczy.

Plaga znachorów w Małopolsce.

RZESZÓW. W gromadzie Zassów w powiecie dębickim pojawiła się grupa znachorów, złożona z mężczyzny i dwóch kobiet. Mężczyzna ów, podając się za lekarza, odwiedzał domy, pytając, czy kto nie jest chory. Jeśli znaleźli się w którymś domu chorzy, udzielał im porad, oferując zarazem cudowne leki w tajemniczych flaszkach w cenie po 36 zł. za flaszkę. Podobnie „pracowały” obie kobiety, odwiedzając przede wszystkim kobiety. Po kilku dniach policja przytrzymała całą trójkę. Okazało się, że są to Stefan Pedraz Władysław Urbański i Eleonora Kmeraw, wszyscy z Będzina, którzy sprzedawali jako lekarstwo rozmaite środki kosmetyczne groźnej wartości, za cenę kilkudziesięciu złotych. Sprytnych oszustów odstawiono do dyspozycji sądu.

Przed wyborami w powiecie rawskim.

RAWA RUSKA. Miasto Rawa Ruska zostało podzielone w celach wyborów samorządowych na 4 okręgi wyborcze, będące zarazem obwodami głosowania. Skład głównej komisji wyborczej stanowią: przew. Gabriel Borzemski, kier. sądu, członkowie Wład. Strączek, Kornel Celewicz (Ukr.), Jan Lipiński i Mikołaj Latawiec, oraz 4 zastępców. Liczba wyborców uprawnionych do zgłaszania listy kandydatów — 25 osób.

W Niemirówie Lwowskim pow. Rada Ruska w skład głównej komisji wyborczej do wyborów do Rady miejskiej wchodzi: przew. mgr. Józef Malarski sędzia, członkowie Brand Leizor (Zyd), Łoziński Teofil, Kszona Jan i ks. Trzeźniowski Roman (Ukr.) oraz 4 zastępców. Okręg posiada 12 mandatów i jest podzielony na 2 obwody głosowania. Liczba wyborców uprawnionych do zgłaszania listy kandydatów — 25.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA.

NAJNOWSZE KSIĄŻKI polskie, niemieckie, PAULINY HASKLER francuskie w Czyteln

Chciał zostać „konsulem” na Rusi zakarpackiej.

STANISŁAWÓW. (ki) Przed sądem stanisławowskim odpowiedzieli dwaj uczniowie gimnazjalni z Kołomyi, Piotr Sokijów, lat 14 oraz Dyonizy Dymczyszyn, lat 18. Wymienieni zamierzali przedostać się przez granicę na teren Rusi Zakarpackiej drogą nielegalną, oraz chcieli przemycić kilkadziesiąt zł. Ujęto ich w Worochcie, gdzie zostali przesłuchani przez policję. Zeznali oni, że chcieli się przekraść przez granicę, ażeby zapisać się do szkół na Rusi Zakarpackiej, a Dymczyszyn zeznał, że zamierzał tam kształcić się na konsula. W wyniku rozprawy sędzia dr. Strzemboszek skazał Sokijowa na umieszczenie w zakładzie poprawczym, zawieszając wykonanie

kary na 3 lata, a Dymczyszyn został skazany na pół roku więzienia z zawieszeniem.

KRONIKA STRYJSKA.

5 MIES. WIECZ. KURS RACHUNKOWOŚCI HANDLOWEJ rozpocznie się 1 lutego br.

Gimnazjum Kupieckie T. S. H. — STRYJ Mińskiego 4. — Żądać informacji. 329

KRONIKA STRYJSKA.

(n) Straszna śmierć pijaka. W rzece znaleziono zwłoki Lesia Sunaka z Żyzawy, a przy nim dwie flaszki wódki. Stwierdzono, że denat upił się, a wracając do domu w stanie nietrzeźwym, wpadł do wody i utonął.

(n) Przytrzymanie dezertera. Policja przytrzymała Stanisława Jana 2-ga im. Rynga z Warszawy, poszukiwanego przez władze w Warszawie pod zarzutem dezercji. Odstawiono go władzom wojskowym.

(n) Uruchomienie tartaku. W Klimcu uruchomiono z powrotem tartak. Pracę znajdzie około 100 robotników.

(n) Tyfus w Ławocznem. W Ławocznem ujawniono kilka wypadków tyfusu plamistego. Władze wydały zarządzenia ochronne.

Kina. Apollo: „Miasteczko Belz”; Edison: „Zwycięstwo żywołu” i „Dzisiejsza miłość”; Sokół: „Czarny księżyc” i „Geniusz sceny polskiej — Ludwik Solski”.

KRONIKA ŻYDACZOWSKA.

(Le) Napad na drodze. 20 bm. o godz. 4.15 kupcy rozdołscy A. Korn i I. Brendzel jadąc przez Rozdół do dworca kolejowego w Mikołajowie - Drohowyżu zostali na drodze oboc cmentarza w Rozdowie napadnięci przez 5-ciu nieznanymi sprawców. Sprawcy strzelili kilkakrotnie do napadniętych z pistoletu raniąc w kolano Korn, zaś Brendzel został silnie pobity kółem. Bandyci niczego nie zrabowali. Po dokonaniu tego czynu zbiegli w kierunku Rozdowa. Ranionych kupców odwieziono do Mikołajowa celem udzielenia pierwszej pomocy, poczym Korn przewieziono do szpitala we Lwowie.

(Le) Kradzież w składnicy kooperatyw. Nieujawnieni sprawcy dostali się nocą przez wyrwanie krat w oknie do składnicy kooperatyw (sojuzu) w Żydaczowie skąd skradli towary spożywcze i galanterijne na ogólną sumę 575 zł. Policja wdrożyła śledztwo.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

Walne zgromadzenie klubu sportowego „Gazy”. W Schodnicy odbyło się doroczne walne zgromadzenie klubu sportowego „Gazy”, który zalicza się do najczynniejszych klubów sportowych Zagłębia Naftowego. — Przewodniczył p. Haumeier. Po sprawozdaniach prezesa i kierowników poszczególnych sekcji sportowych, uchwalono absolutorium ustępującemu zarządowi i wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes inż. Władysław Schindler, wiceprezes kier. Karol Charwat, sekretarz mgr. Arnold Philip, kapitan sportowy kier. Stanisław Frydrych, intendent Bernard Knoll, skarbnik Wolf Lorberbaum. Uchwalono utworzyć oprócz istniejących sekcji, sekcję pływacką, która otrzymała do dyspozycji basen.

KRONIKA POKUCIA.

(kr) Rehabilitacja inspektora szkolnego. W sobotę zapadł wyrok w sprawie karnej przeciw inspektorowi szkolnemu Ambrozemu Meierowi oskarżonemu o nadużycie władzy urzędowej. Oskarżony został uniewinniony.

(kr) Wystawa fotografii. 22 bm. odbyło się otwarcie Wystawy Fotografiki pod hasłem „Piękno Huculszczyzny” staraniem sekcji fotograficznej PTT w Kołomyi. Wystawa ta miała urzeczywistnić dwa zadania: propagandę Huculszczyzny i zachęcenie do fotografii krajoznawczej. 27 wystawców z różnych stron Polski nadesłało 273 prac ocenionych przez Sąd konkursowy ze star. pow. T. Szarewskim na czele. Pierwszą nagrodę przyznano Zygmuntowi Szporkowi z Woronienki, drugą Ernestowi Stewnerowi z Poznania, trzecią Edwardowi Czernemu z Bitkowa. Zebranych powitał prezes PTT insp. Lipecki, poczym wstępną przemowę wygłosił starosta Szarewski.

Z życia szlacheckiej zagrodowej. W sali czytelni mieszczańskiej w Horodence odbyło się zebranie Koła Zw. Szlacheckiej Zagrodowej, przy udziale ok. 100 osób. Na zebraniu tym p. Olenkiewicz omówił aktualne zagadnienia i zadania Związku na terenie Małopolski Wschodniej. W ożywionej dyskusji omówiono następnie najważniejsze sprawy organizacyjne. Zebranie zakończyło się odśpiewaniem hymnu Boże coś Polskę.

Kalendarzyk karnawalowy.

1 lutego br. „RAUT TOMU” w salach Kasy i Koła lit-art. 9045

Mównica publiczna.**Przeciw złośliwym plotkom.**

Upierdnie proszę o poruszenie mojej sprawy osobistej:

Na łamach prasy („Polonia”, „Goniec warszawski” i in.) powtarza się w tej czy innej formie absurdalna wiadomość, jakoby ja miał ubiegać się o stanowisko dyrektora Kamieniołomów Miast Małopolskich.

Ponieważ nigdy ani mi na myśl nie przyszło, bym mógł kompetować o stanowisko, tak odległe od mojej pracy zawodowej, a kandydaturę moją w tym kierunku pierwszy uważałbym za wręcz nieprawdopodobną, muszę sprostować tę z gruntu fałszywą i tendencyjną „informację”.

Wierny moim zamiłowaniom i wieloletniej pracy w dziedzinie szkolnictwa, kultury, sztuki i publicystyki, czemu dawałem wyraz również w ciągu mej dziesięcioletniej pracy parlamentarnej, powyższą informację muszę napiętnować, jako plotkę z palca wyssaną, a wypływającą najwidoczniej z tego morza tak zamięszanych dla czasów dzisiejszych zawiści i złośliwości, godzącej lekkomyślnie w cześć ludzką, w tym wypadku z wyraźną chęcią do kuczenia mi i zaskodzenia.

Wszystkie pisma polskie proszę uprzejmie o przedrukowanie tego oświadczenia, szczególnie te pisma, które na swych łamach zamieściły tę niewiarygodną a fałszywą informację.

W Krakowie, 21 stycznia 1939.

Bolesław Pochmarski, prof. gimn.

Kronika bieżąca.**25
STYCZNIA****SRODA**Rz.-kat. Nawr. św. Pawła
(Ir.-kat. 12. Tatiany m.)

TEATR WIELKI: Wtorek, godz. 19.30 „Rigoletto” (opera). — Sroda, godz. 19.30 „Dzień bez kłamstwa”. — Czwartek, godz. 19.30 „Świętoszek”. — Piątek, godz. 19.30 „Dzień bez kłamstwa”.

TEATR ROZMAITOŚCI: Wtorek, środa, czwartek, teatr nieczynny. — Piątek, godz. 19.30 Odczyt dr. Jakuba Bickelsa.

REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

APOLLO: „Żebrak w purpurze”.
ATLANTIC: „Banita” (F. Bartholomew)
BAJKA: „Niewinnie się zaczęło” oraz dodatek:
BAŁTYK: „Wrzós” 44380
CASINO: „Maria Antonina” (Norma Shearer)
CHIMERA: „Czar nocy majowej” (M. Röck)
EMPIRE: „Zakochana Pani” 10068
EUROPA: „Przygoda we dwoje”.
GRAŻYNA: „Florian” wg M. Rodziewiczówny
KOPERNIK: „Zgrzeszyłam...” oraz dodatek:
MARYSIENKA: „Serce matki”.
METRO: „Huragan” oraz 3r. Jatk. 10272
MIRA: „Złotowłosa” (J. Mac Donald).
MUZA: „Hotel w Tyrolu” i „Modelka”.
PALACE: „Cyganka”.
PAX: „Wyspa w płomieniach” oraz kolorowy dodatek. 11257
RAJ: „Tango Notturno” Pola Negri).
ROXY: „Eskapada”. 10064
RIALTO: „Radość życia”.
STYLOWY: „Prokurator Andrejew” i rewia.
SWIT: „90 minut postoju” i „Dwoje z tłu”.
TON: „Patrol na pustyni” oraz „Tajemnica nocnego lokalu”.
UCIECHA: „Córka Szanghaju” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Japonia” (Tokio, Kioto, Jokohama). 11274

JWP. Profesorowi Dr. K. BOCHENSKIEMU składam serdeczne podziękowanie za skuteczną i bezinteresowną pomoc w czasie poważnej choroby mojej żony.
11857 Stanisław Kruczkowski.

OPERA „RIGOLETTO” W TEATRZE WIELKIM. Dzisiaj we wtorek, dnia 24 bm. odegrana zostanie w Teatrze Wielkim opera Verdęgo „Rigoletto” ze znakomitą naszą śpiewaczką Adą Sari w roli Gildy. Dalszą obsadę partii głównych stanowią: Halińska, Mossakowski, Wejsis, Romanowski i Łobaziewicz. Dyryguje kapelmistrz Józef Lehrer. Reżyseria Aleksandra Uluchanowa. Balet układu Władysława Morawskiego. Kierownictwo artystyczne Adama Didura.

SPORT**Mistrzostwa Polski w siatkówce we Lwowie.**

Finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej drużyn męskich odbędą się we Lwowie w hali sportowej w dniach 27, 28 i 29 stycznia 1939 r. Drużyny podzielono na 4 grupy. W I grupie walczyć AZS (Wilno), KPW (Toruń) i Pogoń (Brześć). W II grupie CWS (W-wa), KPW Olsza (Kraków), KPW (Radom). W III grupie Sokół (Lwów), LWS (Lublin), KPW (Katowice). W IV grupie Smigły (Wilno), Znicz (Łódź) i Cresovia (Grodno). Początek rozgrywek 27 stycznia spotkaniem KPW Olsza (Kraków) — KPW (Radom).

Zwycięzcy poszczególnych grup walczyć w finale o pierwsze miejsce do czwartego. Drużyny o piąte do dziesiątego itd.

Do prowadzenia zawodów finałowych o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej panów we Lwowie, Polski Związek Piłki Ręcznej wyznaczył już sędziów na rozgrywki grupowe. Z sędziów zamiejscowych zostali wyznaczeni p. Wirszyło i p. Paduch z Wilna, pozbawieni sędziować będą ze Lwowa: pp. Kultys, Sawaryn, Serwatowski i Wójcik. Dalszą obsadę sędziowską ustali na miejscu we Lwowie delegat Polskiego Związku Piłki Ręcznej p. Wirszyło, który równocześnie w Związku jest referentem piłki siatkowej.

WYRÓŻNIENIE LWOWIANINA.

Znany na terenie Lwowa, instruktor piłki ręcznej p. Kultys został przez Polski Związek Piłki Ręcznej delegowany na jednodniowy kurs instruktorów organizowany przez Międzynarodową Federację Piłki Ręcznej. — Kurs ten odbędzie się w Berlinie, w dniach od 13 lutego do 11 marca, przyczem dla Polski zostały zarezerwowane 3 miejsca, z których jedno zajmie właśnie p. Kultys.

TRAGICZNA ŚMIERĆ SŁYNNEGO PIŁKARZA.

WIEDEN. Słynny piłkarz wiedeński Matias Sindela znaleziony został w poniedziałek bez życia w mieszkaniu swojej narzeczonej. Jak się okazało Sindelar zatrul się wraz z narzeczoną gazem świetlnym. Próby uratowania ich okazały się spóźnione. Przyczyną rozpacznego kroku nie są na razie znane, przypuszczalnie tłem samobójstwa były nieporozumienia między narzeczonymi.

CZESI CHCĄ NAWIĄZAĆ STOSUNKI Z POLAKAMI.

PRAGA. Czeska Ag. Tel. donosi, że mimo licznych trudności technicznych, czeskie sfery bokserskie czynią nadal starania o nawiązanie kontaktu z pięściarzami polskimi. Czeski związek bokserski pragnąłby wysłać reprezentację Pragi do Warszawy na mecz ze stolicą Polski. Drużyna ta z Warszawy udałaby się następnie do Rygi. — Poza tym projektowane jest tournée po Polsce bokserskiej reprezentacji Moraw.

4 lutego Polska walczy z Holandią a 5-go z Kanadą.

ZURYCH. Szwajcarski komitet organizacyjny mistrzostw hokejowych świata opracował terminarz wstępnych rozgrywek. Terminarz ten przedstawia się następująco: W Bazylei 3 lutego o godz. 15 Niemcy walczyć z Finlandią, o godz. 20 odbędą się mecze Kanada — Holandia i Ameryka — Włochy. — Dnia 4 lutego o godz. 15 Polska spoika się z Holandią, o 16.30 mecz Włochy — Finlandia, o 20.30 mecz Niemcy — Ameryka. Dnia 5 lutego o 10.30 rano Polska walczy z Kanadą, o 15 mecz Ameryka — Finlandia, o 16.30 Niemcy — Włochy.

W Zurychu odbędą się następujące mecze: Dnia 3 lutego o godz. 15 Czechosłowacja — Jugosławia, o godz. 20 Szwajcaria — Lotwa i Węgry — Belgia. Dnia 4 lutego o g. 15 Czechosłowacja — Lotwa, o g. 20 Szwajcaria — Jugosławia i Anglia — Belgia. Dnia 5 lutego o godz. 10.30 Lotwa — Jugosławia, o godz. 15 Anglia — Węgry, o g. 20.30 Szwajcaria — Czechosłowacja.

REPREZENTACJA WARSZAWY WALCZY W RÓWNEM.

W niedzielę 29 stycznia przybywa do Równego bokserska reprezentacja stolicy, która rozegra mecz rewanżowy z drużyną Wołynia. Goście warszawscy przyjeżdżają w dobrym składzie, zasilonym dwoma zawodnikami Rotholcem i Ważniakiewiczem. W barwach stolicy walczyć będą: Rundsztajn, Rotholz, Lipiński, Woźniakiewicz (lub Tomczyński), Grądkowski, Ozarek (lub Miks), Albert i Neuding. Drużyna reprezentacyjna Wołynia zestawiona zostanie z zawodników Strzelca (J. Doliny), Pogoni i Hasmonii Równa. Skład jej nie został jeszcze definitywnie ustalony. Najprawdopodobniej w drużynie Wołynia walczyć będą: Semenik (P), Fracek (S), Łatnik (H), Siwek (S), Wierzbicki (S), Ganuszcak (P), Łogoszowiec (S) i Chłopecki (S).

ZASTRZEŻENIA ŚLĄSKIEGO O. Z. H. L.

KATOWICE. Sprawa przeprowadzenia mistrzostw hokejowych Polski w Katowicach nie jest jeszcze całkowicie pewna.

Okręg śląski bowiem wysunął propozycję przeprowadzenia tylko finałów o mistrzostwo Polski z udziałem czterech drużyn — natomiast nie zgodził się na jednoczesne rozgrywanie spotkań o spadek z ligi, proponując ich rozegranie w Katowicach po mistrzostwach hokejowych świata.

Wniosek swój okręg śląski uzasadnia trudnościami technicznymi, jakie zajądą w związku z umieszczeniem w Katowicach ponad 100 osób, rozgrywaniami aż 4 spotkań dziennie, a co najważniejsze, niemożnością osiągnięcia w tych warunkach poważniejszych wpływów kasowych, mogących częściowo choćby pokryć koszty sprowadzenia aż 8 drużyn.

Wobec konieczności rozgrywania części meczów w godzinach przedpołudniowych, wydaje się, że zastrzeżenia O. Z. H. L. są zupełnie słuszne i nie stoi na przeszkodzie, aby mistrzostwa Polski podzielić na dwa terminy.

OZHL. Otrzymał propozycję przyjazdu do Katowic drużyny hokejowej Etoile du Nord. Propozycja zdaje się nie będzie przyjęta ze względu na brak wolnych terminów. Jednocześnie dowiadujemy się, że sprawa sprowadzenia drużyny hokejowej USA, kompletnie odpadła wobec braku terminów Amerykanów.

80 zł., dr. Jarosław Giniewicz 21 zł., Józef Procko i Syn 18.35 zł., dr. Juliusz Makarewicz 15.32 zł., Regina Hencel 10 zł.

KOŁO ABSOLWENTEK SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIEGO przy Związku nauczycielstwa polskiego we Lwowie, ul. Batorego 32, przyjmuje zgłoszenia o korepetycje w zakresie szkół powszechnych, przygotowania do egzaminu, oraz prace biurowe między godz. 10—13 ta i 17—19 ta codziennie. (Tel. 244-351).

WŚCIEKŁY PIES NA ULICACH LWOWA.

W sobotę 21 bm. w godzinach popołudniowych został zastrzelony na ulicy Łokietka pies mieszańiec czarny, z kawałkiem sznura na szyi. Ponieważ w wyniku sekcji stwierdzono u tego psa wściekliznę, wzywa się osoby pokasane i właścicieli zwierząt pokasanych przez owego psa, jak również właściciela psa, do bezzwłocznego zgłoszenia się w wydziale IV Zarządu Miejskiego Oddział weterynaryjny (Bourlarda 2, I. p. drzwi 14) w interesie własnego zdrowia i bezpieczeństwa.

Zebrań i odczyty.

W POL. TOW. POLITECHNICZNYM we wtorek 24 bm. o godz. 18.30 (ul. Zimorowicza 9) odbędzie się zebranie dyskusyjne Sekcji inżynierów budowlanych i drogowych z referentem prof. dr. Ottona Nadolskiego pt. „Projekt ustawy o tytule inżyniera”. a we środę 25 bm. o godzinie 18.30 odczyt inż. Murycego Altenberga pt.: „Ustanowienie taryf elektrycznych”.

W KASYNIE I KOŁE LIT. ART. we wtorek 24 bm. o godz. 19.30 ks. dr. Andrzej Krzyżński, doc. Univ. Jag., wygłosi wykład pt.: „Wapoleczne Indie”, ilustrowany oryginalnym filmem i przeżyciami.

POLSKIE TOWARZYSTWO FILOLOGICZNE. Na posiedzeniu naukowym w czwartek 26 bm. o godz. 18-tej (4 sala Uniwersytetu, przy ul. Marszałkowskiej 1) prof. dr. Marian Auerbach wygłosi referat naukowy pt. „Rekapsylo Diogenesa z Aleksandrii”, poczym nastąpi komunikaty naukowe.

Oplątek w „Gwieździe” lwowskiej

W Gwieździe lwowskiej odbyła się onegdaj podniosła uroczystość tradycyjnego „Oplątku”, która zgromadziła liczne grono członków z rodzinami. W czasie uroczystości przemówił prezes honorowy dr. Tadeusz Dwernicki, zaznając, że zebranych w krótkości z historią 70-lecia Stow. „Gwiazda”. Mówca m. in. zanaczył, że już w roku 1848 śp. Mieczysław Weryha-Darowski, obywatel ziemski, oficer W.P. i z r. 1830/31 późniejszy kurator i prezes „Gwiazdy” stał na czele Stow. czeladzi rzemieślniczej, które władze zabórce w niedługim czasie rozwiązały. Dopiero w r. 1868 Mieczysław Weryha-Darowski wspólnie z inż. Edmundem Krzenem, Tadeuszem Romanowiczem, Franciszkiem Piątkowskim i Adolfem Aleksandrowiczem po wstępnych pracach i zatwierdzeniu statutu zawiazują Stow. czeladzi rzemieślniczej ku wspólnej nauce i rozrywce „Gwiazda”.

Mieczysław Weryha-Darowski jako gorący patriota zrozumiał, że po upadku powstań narodowych tylko przez oświatę licznych rzesz i umacnianie ducha narodowego można zdążyć do odrodzenia rozdartej Ojczyzny, to też na sztandarze „Gwiazdy” wypisano szczytne hasła „Przez oświatę do wolności”, temu hasłu wiernie służyła „Gwiazda”.

Mówca wymienia kolejno nazwiska prezesów, których portrety są rozwieszone na sali; wśród nich widnieją wielkoduszni fundatorzy ks. Karolina i Hieronim Lubomirscy, którzy swymi podpisami utrwalili podstawę funduszu inwalidów, wdów i sierót po członkach Stow., dalej widnieją portrety zasłużonych kuratorów i członków honorowych „Gwiazdy” jak: Wł. hr. Dzieduszyckiego, T. Romanowicza, K. Ujejskiego, T. Lenartowicza, J. I. Kraszewskiego, Fr. Smolki oraz fundatorów z posteru mieszczaństwa lwowskiego, Fr. Kobielskich i J. Nazalewicz a w r. 1913 w dowód głębokiej czci i miłości do gorącego orędownictwa sprawy narodowej umieszczono w tej sali popiersie swego długoletniego członka honorowego ks. Biskupa dr. Władysława Bandurskiego.

Młodzież „Gwiazdy” lwowskiej w latach 1890-tych bierze czynny udział w pracach niepodległościowych. W latach zawieruchy światowej znaczna ilość członków zaciąga się w szeregi Legionów, w r. 1918 młodzi wstępują w szeregi Armii Ochotniczej Obrony Lwowa, starsi do M. S. O.

Mówca kończąc przemówienie zaznacza, że wydział „Gwiazdy”, doceniając zasługi obecnego prezesa Franciszka Irzyka, który nieprzerwanie od lat 14-tu piastuje ten zaszczytny mandat, postanowił, by wśród portretów zasłużonych osobistości zawiązał portret czcigodnego prezesa Franciszka Irzyka. (Po tych słowach nastąpiło odsłonięcie portretu).

Mówca złożył imieniem obecnych serdeczne życzenia setnych lat i służenia nadal tak pożytecznej placówce, jaką jest „Gwiazda”.

Chór Stow. drukarzy „Ognisko” pod batutą prof. St. Kinańskiego odśpiewał Kantatę. Szereg mówców wygłosiło przemówienie okolicznościowe. Po odczytaniu depesz i pism z życzeniami, zabawa wśród milego nastroju przeciągnęła się do późna.

Skazanie dzieciobójczyni.

(KD) Przed tut. Sądem apelacyjnym stanęła wczoraj Ludwika Żygadło, służąca, skazana przez Sąd okr. na 2 lata i 8 miesięcy więzienia za uduszenie swego 3-tygodniowego nieślubnego niemowlęcia i wrzucenia go do Pełtwi.

W wyniku rozprawy Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Przewodniczył s. a. dr. Lindert, oskarżał prok. Kożuchowski, bronił adw. dr. Taenzer.

ZRZESZENIE POLSKICH ADWOKATÓW DEMOKRATÓW zawiadamia, że w środę dnia 25 l. m. odbędzie się w lokalu Klubu Demokratycznego przy ul. Lelewela 2, zebranie, na którym adw. Dr. I. Schoenbach wygłosi referat p. t. „Nowela z 21. XI. 1938 o usprawnieniu postępowania sądowego”. Wstęp dla członków i gości wolny.

W ZWIĄZKU KSIĘGOWYCH w czwartek 26 bm. o godz. 19.15 w sali przy ul. Bourlarda 5 (drzwi 99) wygłosi nauczelnik księgowości Dyrekcji poczt i telegrafów, p. Tadeusz Kosacz, referat na temat „Księgowość przedsiębiorstwa szwajcarskiego”, ilustrowany demonstracjami.

KOŁO STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH we Lwowie odbędzie swe walne zgromadzenie w niedzielę 29 bm. o godz. 9.30 w lokalu Związku pocztowców przy ul. Janońskiej 9.

KONGREGACJA Dobrej Śmierci przy kościele OO. Jezuitów we Lwowie odbędzie doroczne walne zgromadzenie członków w niedzielę 29 bm. o godz. 15-tej, a w razie braku kompletu o godz. 18.30 przy jakimkolwiek komplecie, w sali własnej przy ul. Rutowskiego 13.

Kronika policyjna.

„PRZYJACIEL” W ROLI NOŻOWCA. Do policji wpłynęło wczoraj doniesienie 37-letniej Mani Hajko (Nenckiego 7) przeciwko jej „przyjacielowi” 30-letniemu Piotrowi Brezonowi, betoniarzowi (Zródlana 2), który podczas sprzeczki zranił ją w głowę i w rękę. — Rannej udzieliło pierwszej pomocy Pogotowie ratunkowe. — Policja wdrożyła w tej sprawie dochodzenie.

POŻAR FABRYKI „LAOKOON”. Wczoraj w godzinach południowych straż pożarna została wezwana do fabryki wyrobów „Laokoon” przy ul. Furgalskiego, gdzie w kotłowni wybuchł pożar, który objął sirop. W chwili przybycia straży pożarnej płonął strop oraz więzanie dachowe. Straż pożarna po półgodzinnej akcji ogień zlokalizowała. — Szkoda wynosi 1.000 zł.

OGŁOSZENIA



*Parę minut
masażu*

zjednia mięśnie, zmiękcza naskórek,
odżywia tkanki. Po oczyszczeniu twa-
rzy otrybkami Abarid, ruchami ma-
sażu rozcierać, wklepywać, ugniatać
krem Abarid, odżywczy i wygładzają-
cy zmarszczki, poczym zapudrować.

krem i puder

ABARID

POLECANY PANI Mistrza fryzur damskich **ROMANA**
który wykonuje modne fryzury po
cenach konkuren-
cyjnych w firmie „**AS**” Rutowskiego 7
w Bramie 453



**ZNACZKI DLA PSÓW, KOLCZYKI DLA BY-
DLA, GODŁA PAŃSTWOWE, TABLICE DLA
SZKÓŁ, TABLICZKI NA WOZY I NA DOMY**
wyrabia **FMA ANDRZEJ BERLIŃSKI**
LWOW — SZEWCZENKI 11. 82

NAUKA

PROFESOR
przygotowuje do gimna-
zjum, matury — biera
honorarium po egzaminie
Kopernika czternastę 10992

PEDAGOG
przygotowuje pod gwa-
rancją do matury oraz
z sześciu klas gimnazjal-
nych. — Uczy wszystkich
przedmiotów zrozumi-
a i skutecznie. Specjalność:
matematyka fizyka. Cena
niska. Pułaskiego 12 (ho-
dzna Sw. Zofii) parter —
drzwi jeden. 11570

STUDIOPIS.
Mikołaja dziesięć. Prze-
pisuje. Powieści — Lekcje
Języków. Księgowości
Stenografii. 11770—5383

WYUCZAM
kwiatów i galanterii. Zgło-
szenia: 3.30—5.15. Gaze-
ta Mieszkaniowa, Pasaż
Hausmana. 11761

KURSY KOSMETYCZNE
Stawy Dobrzańskiej —
Lwów, Kołomyjskiego
nr. 15 A. Telef. 253 67. —
Szkoła zawodowa zatwier-
dzona przez Kuratorium
przy udziale lekarza —
dermatologa — magistra
farmacji. — Wpisy co
dziennie. 11718

TANCÓW
najdokładniej nawet naj-
mniejszej zdolnych, wyucza
szkoła Sławińskiego. (Gł-
Toskarskiego 87 (Gr-
decka). 11673—5360

WYTWORNA
i praktyczna nauce, zje-
dla 1 francuskiego, Plac
Bernardowski 1. 12 A. —
2 piętro, drzwi 3. 9044

TRZY ZŁOTYCH
miesięcznie lekcja franc-
uskiego, fortepianu.
Listy „Nauka” do Adm.:
11830—5396

TANCÓW
kurs rozpoczyna wtorek
24 Wiecej, Kopernika
szesnastę, telef. 110—32.
11848:

**„MASZYNOPRZEPISY-
WANIE”** pierwszorzędn-
na nauka maszynopisan-
systemem dziesięciopalc-
wym, najtańszej. Roma-
nowicza dwa. 11866

POSZUKUJE
korepetytora rzymsko —
katolika, język francuski
wymagany — dla ucznia
klasy 2—kiej gimnaz. Li-
sty „Matematyczny przy-
rodniczy” Adm. 11928:

WIEDENKA
wyucza gruntownie nie-
mieckiego do matury —
(handlowa koresponden-
cja). Sakramentek pięć —
mieszkanie 10. 11910:

TANCÓW
wyucza osób starszych —
Wpisy: Batorego 28.
Irany Bryś 11896

Posad poszukują

SZOFR —
mechanik, pracowni, ucz-
elny, poszukuje pracy. —
Świadczenia, referencje —
Adm.: „Czerwone prawo
jazdy”. 11788

PANIENKA
z gimnazjum, ładna, zgra-
bna, poszukuje odpow-
iedniego zajęcia. Listy pod
„120—20” Adm. 11800

KAPELMISTRZ
emeryt wojsk. (Konserwa-
torium) i skrzypce, za-
razem poważna siła kan-
celaryjna, poszukuje za-
jęcia. Listy do Adm. pod
„Kapelmistrz P”. 461

BARDOZO
dobra gospodyni — ku-
charka przyjmie posadę
u samotnych osób. Ofer-
ty pod „Gospodyni” do
Adm.: — za okazaniem
kwitu inseratowego. 11669—5357

PANNA
intel. sympatyczna, poszu-
kuje posady do jakiego-
kolwiek sklepu, należą-
cej trafiki. Listy Adm.:
„Tyton”. 11846:

ZDOLNA
żelazkowa ondulatorka —
manierzystka żydowska,
poszukuje posady na wy-
jazd. Listy do Adm. pod
„Provincja”. 11852:

FRYZJERKA
żelazkowa — wodna oraz
fryzjerka, siły pier-
wszorzędnej, poszukuje ro-
sady na wyjazd. Listy do
Adm. „Deceja”. 11856:

PANNA
intel., sympatyczna, uczel-
na, poszukuje posady do
jakiegokolwiek sklepu —
lub bufetu. Listy Adm.:
„Trka”. 11845:

PANNA
młoda intel., wesoła, po-
szukuje posady do towa-
rzystwa dzieci. Listy Adm.
„Henryka”. 11844:

ŻYDÓWKA
z bardzo dobrej rodziny,
zanimie się domem, gotuje
szycie etc., pracowni —
oszczędna, referencje pier-
wszorzędnę. Listy Adm.:
„Samotna lat 36”. 11850:

ZA 1.000 ZŁOTYCH
kaucei, bezdzietni poszu-
kują dozorców. Listy do
Adm. pod „Nowa ka-
mienica”. 11827:

KUCHARKA
samodzielną, zna gospo-
darstwo wiejskie i mło-
skie, szuka posady, na-
chętnie na probostwie. —
Łaskawe zgłoszenia Lwów
Mazowieckiego 25, „Anna”
u p. Borysowej. 11863:

MASZYNISTA
ślusarz, monter maszyn
rolniczych, tartaków, po-
szukuje posady. Sykstu-
ska 66 — 11878

CHEŁPAK
uczeiwy, włada językiem
polskim i niemieckim po-
szukuje jakiegokolwiek
pracy. Listy Adm. pod
„Lat 18”. 11888:

ZAJMĘ SIĘ
domem, kuchnią, jedną
dwoje osób. Listy Adm.:
Wiek „Sinnacze”. 11882:

PANNA
z 3-letnią szkołą handlo-
wą, prosi o pracę w skle-
pie. Listy do „Zofii” do
Wiek. 11912:

OSOBA
inteligentna, szuka posady
do dziei z niemiec-
kim, dobrze począł fran-
cuskiego lub do starszej
pani. Chętnie wyjedzie.
Listy „Kraów” Adm.:
Wiek. 11919:

FRYZJER
męski z wodną i począł-
kami żelazkowej, poszu-
kuje zajęcia od zaraz. —
Reminnyk Roman, Bu-
czacz, Piłsudskiego 30.
476:

SZOFR —
ogrodnik, bardzo porząd-
ny, 12 lat jazdy samo-
chodami, ogrodnictwo pro-
wadzi w wszystkich za-
łączach, z pasieką, dobry
gospodarz rolny. Zmieni
posady jako żonaty lub
po kawalersku. Zgłosze-
nia: K. G. Poste restante
Chrów. 475

GOSPODYNI
wiek średni, wykwalifio-
wona, zajmie się gospo-
darstwem samodzielnie u
osób samotnych, mała ro-
dzina. Listy „M. G.” do
Wiek. 11904:

SŁUŻBĘ
domowa, sklepowa, res-
tauracyjna znajdzie pa-
ni w Skorowidzu, Zimo-
rowicza 14. 11989:

KUCHMISTRZ
poszukuje posady w re-
stauracji. Listy Adm.:
„Smakosz”. 11996

W DOWA
w średnim wieku, solidna
znająca się na kuchni —
oraz gospodarstwie domo-
wym, przyjmie posadę u
samotnych osób: mieśco-
wość obojętna. Listy pod
„Bronia” do Adm. 11941:

ABSOLWENTKA
gimnazjum, sierota, bez
ojca i matki, szuka jak-
iegokolwiek pracy — lub
lekcji. Specjalistka w ma-
tematyce i języku fran-
cuskim. Listy do Adm.:
Wiek pod „E. S. G.” 9049

ŻGUBY

UNIEWAŻNIA SIĘ
zgubiony dowód osobisty
wydany przez Magistrat
Boryslawia na nazwisko
Hacker Sato 435

ZGINAŁ
szary wilk niski. Informa-
cje za wynagrodzeniem
kierować: Herburtów 10,
(boezna Kadeckiej). 11839

ZARĘKANY
Ballog, obcięty ogon —
odebrać: Hausmana sześć-
ciopięć, pracowni szewska. 11884:

Wolne posady

EGZYSTENCJA!
Stale wysokie zarobki —
osiągnąć — ustosunkowane
osoby. Zgłoszenia Walter,
Jagiellońska ośm 11762

PRAKTYKANT
tylko obznajomiony z
wodem, znajdzie umie-
szczenie. Skład papieru
Antoni Janiński, Szaj-
nochy dwa. 11650

POSZUKUJE
wychowawczy 3 dzieci,
znająca język niemiecki.
skromnych wymagań —
bozwzględnie uczciwa. —
Listy „Lekarz” Adm.:
11675—5369

POSZUKUJE
samodzielną z gotowa-
niem i praniem, długo-
letnie świadczenia i ro-
towania. Wiadomość: Sw.
Mikołaja 23, sklep
11682—5365

STENOGRAFI
wynosi najlepiej „Scrip-
tor” Neumanna 10 (pierw-
sza boezna Piekarskiej). 427

PRZYJME
pokojowe dochodzącą do-
brze poleconą. Kamplana
trzy, 11 p., od godz. 2—4
11853:

POSZUKIWANA
młoda, uczciwa, rutynowa
na kucharkę od zaraz. —
Świadczenia wymagane. —
Zgłoszenia ul. Sobieskie-
go 8 A. boezna Zielonej.
11858:

ZDROWA
moralna, uczciwa — do
wszystkiego 2 dziei (6 9.
pauz, 3 pokoje, — długie
świadczenia. Zeromskiego
pięć, m. 10. Zgłoszenia
5—7 popoł. 11861:

PRZYJME
sterotę, Polkę, — tubien-
dzice: skromnie gotowa-
nie do wszystkiego. Listy
pod „Zamieszowa” Adm.:
Wiek. 11672:

POTRZEBNE
od zaraz dwie służące —
Polki do kuchni akade-
mickiej przy ul. Słodowej
nr. 10. 11831

KSIĘGOWY (WA)
rutynowana siła, znajdzie
zajęcie od lutego. Listy
„Buchalteria” do Adm.:
11835:

POTRZEBNA
zaraz opiekunka do dwój-
ga młodszych dzieci na
wieś: Polka, katolicka —
20—25 lat, wesoła, inteli-
gentna, zdrowa, mająca
praktykę lub młodzież ro-
dzinną. Tylko ze Lwo-
wa. Listy pod „Opieka”
do Wiek. 11837:

POMOC LEKARSKA

Prof. Dr. Stanisław LASKOWICKI

ordynator Państw. Szpitala Powszechnego mie-
szka obecnie i ordynuje ul. Łozińskiego 1. 5.

Dr. NORBERT JUPITER
ord. Stanisławów. ul. 3-go Maja 11 A, telef. 20

Dr. ZOFIA WEPPEP

Kosmetyka i chirurgia estetyczna od 12—1, cho-
roby skóry i włosów od 3—4 11927

Zakład Dentyst. - Techn. Maurycy Kalter
PRZENIESIONY Z UL. KASPA BOCZKOWSKIEGO
na ul. LELEWELA 2. 11933

Dr. S. RINGLER

lekarz chorób wewnętrznych Lwów, DOMSA 14. —
Tel. 290-77 — POWRÓCIŁ. Lampa kwarcowa. 11811

FRYZJERSKI
pomocnik męski, zostanie
przyjęty, chętnie z pro-
wincji. 2Reiss, Szajnochy
jeden 11838:

KANCELARIA
adwokacka przyjmie bie-
głą maszynistkę ewent. ze
stenografią. Listy Adm.:
„Stenotypista”. 11875:

PRZYJME
natychmiast dziewczynę
do wszystkiego ze samo-
dzielne gotowaniem do
dwójga osób. Drogeria —
ul. Tokarskiego 107 —
dawniej Gródecka 87. —
11877:

ZDOLNA
fryzjerka oraz loczarka,
zostaną przyjęte na stałe
Fryzjer, Gródecka 51. —
11887:

DOCHODZĄCA
młoda, zwinną ze świado-
ctwami, zgłosi się ulica
Rozwadowskiego 5 A. I r.
drzwi sześć, między 5—6.
11862

INTELIGENTNEGO
ucznią przyjmie na pra-
ktykę. Klisz. Kopernika
nr. 28. — 11871:

ONDULATORA
ondulatorkę, pierwszorzę-
dną wodną, żelazkową —
poszukuje. Zakład fryzjer-
ski Złoczów, Poste re-
stante. 11872

POSZUKUJE
zaraz rzadcy, najchętniej
kawalera z bardzo dobre-
mi świadczeniami i refe-
rencjami. Odpisy świa-
dectw się nie zwraca. Nie
uwzględnione bez odp-
owiedzi. Józef br. Horoch,
majątek Stary Gwoździec
p. Gwoździec, pow. Kolo-
myja. 473

INTELIGENTNA
osoba do wszystkiego —
(bez prania) z dobrem go-
towaniem z poleceniami
potrzebna. Drohobycz 2,
Poste rest. pod „Uczciwa”
470:

DZIEWCZYNA
do wszystkiego potrzebna
Pielęgniarska 26, mieszk. 1.
11908:

PRZYJME
młoda do lekkiej pracy
domowej. Mochnackiego
nr. 9, podwórko na lewo.
11907:

MANICURYSTKA
siła pierwszorzędną, zo-
stanie natychmiast przy-
jęta. Gródecka 10, 11905:

POMOCNIKÓW
handlowych Polaków —
z branży tekstylnej, po-
szukuje poważna firma.
Listy pod „Wolna” do
11914—5410

POSZUKUJE
panne do obsługi gości —
Restauracja, Batorego 18.
11938:

FRYZJER
męski potrzebny od zaraz
Jakubak — Łyczakowska
nr. 77. — 11921

POTRZEBNA
panna do kantonu pralni.
Zgłoszenia „Lux” Pasaż
Hausmana. 11901:

ROZWOZICIEL
potrzebny ze sztandami
do piekarni. Zgłoszenia:
Kap. Bastiry 4, Lewan-
dówka. 11936:

LEICARZY
własnymi aparatami fil-
mowymi — poszukuje. —
Birnbaum, Stanisławów.
Halicka 136. 486:

POTRZEBNY
pomocnik kominarski od
4. lutego. Korespondencję
na adres Julian Frydrych
Kolbuszowa. 485:

POTRZEBNY
zaraz czeladnik do młyna
gospodarczego walcowego
Warunki od umowy Wła-
ław Nowakiewicz — Ma-
szyna. 477:

ROZMAITE

AKUSZERKA
Sekula przyjmie panie.
Gródecka 49, I piętro. 11482

AKUSZERKA
Stasław, przyjmują panie
Samotna. Szepietkiew 25.
44324

AKUSZERKA
Markowska — przyjmują
panie Zyblikiewicza 1 39,
telefon 297—16. 44587

ONDULACJE
trwała, pierwszorzędną —
wykonuje Salon fryzjer-
ski „Dorota” Zielona 29.
10982

5.000 ZŁ.
włoży do spółki. — Listy
pod „Wkład ubezpiecze-
ny” do Adm. 11509 5320

1 ZŁOTY.
przerabia kapelusze dam-
skie, męskie, Kopernika
nr. 26, podwórko. 11558—5336

JESLI
masz zegarek markowy
zaufaj Gutermanowi —
który posiada wszystkie
oryginały części do zeg-
arków, Sykstuska czter-
naście. 10871

KOŁDRY
puchowe wdmuchiwane —
na sposób zagraniczny —
wytworzą nowe i przera-
bia stare Chreścieliska
Wydawnia Pościeli ulica
Piłsudskiego 11, I piętro,
oficyna. 11424

PRYWATNE
Gimnazjalne — **KURSY**
ZWIAZKU LEGIONI-
STÓW Polskich we Lwo-
wie, zostały **PRZENIE-**
SIONE z Gimnazjum VII
do **GIMNAZJUM VI** —
ŁYCZAKOWSKA 37. —
11494—5311

CHOROBY
weneryczne, seksualne
i skórne leczy specjalista
Dr. Frishe, obecnie Slen-
kiewicza trzy, obok ho-
teli Zorza. 16

TANIO SPRZEDAM
FORMY najmniejszych
ubiorów damskich na po-
czekaniu oraz wypróbo-
wane **WOLANSKA**, Lwów
Sobieskiego 12, tel. 217 04,
226

SZUKAM
spółnika do młyna i tar-
taku wodnego na 50 proc.
Wkład 5 do 8 tysięcy. —
Listy do Adm. Wiek. —
pod „Staly dochód P”. 463

SZTANDARY,
proponuje artystycznie
najtańszej — wykonuje
„Liturgia”, Lwów, ulica
Kopernika dziewięć.
11876—5361

POLAK
poszukiwany do współ-
pracy zaprowadzonym in-
teresie, śródmieście. Listy
Adm. „10.000”. 11840:

SKÓRY
wyprawiam, kupuję suro-
we, robię futra. Karpiak,
Zyblikiewicza cztery.
11883—5405

JASNOWIDZ
Guttemps... który zadzi-
wił tysięcy osób w Ho-
tosku, obecnie Skarbkow-
ska 37, mieszkanie cztery
11897

SZUKAM
osobę poważną w celu
załatwienia spraw. Listy
pod „Interes” do Adm.:
Wiek. 11903:

OGŁOSZENIA
do gazet załatwia Biuro
„Ogłoszeń „Nowa Rekl-
ma”. Szajnochy. 11932



KURSY RACJONALNEJ KOSMETYKI

ZOFIA GIEBUŁOWICZ abs. Instytutu Paryskiego. —
Nauka systemów: francuskiego, wiedeńskiego, polskiego,
przy współpracy abs. kurs. Dr. Światłkiej — lekarza
dermatologa i inżyniera chemika. Laboratorium chemiczne
i 2 Instytuty do dyspozycji absolwentek. — Wpisy: Lwów,
Instytut Kosmet. Romanowicza 10 lub Instytut Kosmet.
„Rève”, Głowińskiego 18. 430

SPÓLNICZKI
do dobrego interesu. po-
szukuje samotny kupiec.
Listy „Dobrobyt” Adm.:
11890—5406

FRYZJERKA
chodzi po domach: częste
manicure robi. Listy Adm.
„Ondulacja”. 11891:

WETERYNARYJNA
poradnia Nowy Świat 15.
Telefon 222—23, 9—1. 3—6.
11935:

ABAŻURY
nowoczesne stylowe arty-
stycznie wykonuje, ulica
Piłsudskiego 6, tel. 253.38.
11931

ABONAMENT
wszelkich gazet załatwia
Biuro dzienników „Nowa
Reklama”, Szajnochy.
11933

LOKALE

DWA POKOJE.
łazienka ewent. utrzyma-
nie do wynajęcia powa-
nej osobie. Zgłoszenia —
telefon 289—54 wieczorem
11405

WYNAJĘCIE
elegancki pokój, odnajmę
dojeżdżającemu, Sykstu-
ska 41 B, mieszcz. trzy.
11541—5332

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje, kuchnia, kom-
fort, ul. Ostrobskiej 4,
boezna Łyczakowski 4,
telefon 202—18. 10243

JAKUBA STRZEMIE 10
(Boezna Zyblikiewicza).
Trzypokojowe mieszkanie
pełnokomfortowe do wy-
najęcia, nowy dom. 11561

KOMFORTOWY
wspaniały pokój umieblo-
wany do wynajęcia, ul.
Łyczakowska 27, m. 12.
11495—5312

DWUPOKOJOWE
mieszkanie pełny komfort
do wynajęcia. Bajki 34.
11677—5363

POKÓJ
umeblowany, telefon, la-
zienka, paup na stanowi-
sku od 1. lutego Chodki-
wicz 8, mieszkanie 9. —
11429—5300

Radioaparaty

wszelkich typów — najtaniej i na najdogodniejszych warunkach — potęga fa
Wł. Michiewicz, Lwów, pl. Halicki 7.
 Telefon 204-28.
 NAPRAWY I PRZERÓBKI SZYBKO I TANIO!

Bandażysta M. POLACZEK

z Sambora, zawiadania interesowanych, że
 przyjmuje zamówienia **WE LWOWIE**
W HOTELU GRAND, ul. Legionów 13
 we wtorki od 8 rano do 8 wieczór, zaś
 w srody od 9 rano do 4 popołudniu.

INSTYTUT KOSMETYCZNY „PANI”

Halicka 20, I p. — wł. Zofia Dąbrowska i Izabela Ruppowa
 nowoczesnie urządzone — wykonuje fachowo wszelkie za-
 biegi wchodzące w zakres racjonalnej kosmetyki. 188

GALWANIA

ZULINSKIEGO 11A
LAMPY
 CHROMOWANE

LOKALE

POKÓJ
 komfortowy ewent. utrzy-
 manie wynajm. Chodkie-
 wicza 9, m. osn. 11690

DO WYNAJĘCIA
 lokal sklepowy z mieszka-
 niem. Władomości u wia-
 ścieleki ul. Bartosza Gło-
 wackiego 9, II p. 11829:

DUŻY
 umiarkowany pokój — dla
 solidnego pana lub pani:
 Żybkiewicza 16, II p.
 Ogłądać można w nie-
 dzielę, a w dzień powo-
 żednie od 17-20.
 11723-5377

POKÓJ
 kawalerski, — elegancko
 urządzone, wejście klatka
 schodowa do wynajęcia —
 dożora, Piekarska 44. —
 11847

MAGAZYN
 wraz z kancelarią przy
 ul. Akademickiej trzy do
 wynajęcia. Władomości w
 sklepie tytoniowym. 11876.

POKÓJ
 komfortowy, — luksusowo
 urządzone, osobne wej-
 ście. Potockiego 78. tele-
 fon 118-59, godz. 15-16 30
 11886:

PRZEPIĘKNA
 garsoniera klatkowa, har-
 dzo elegancko umeblowa-
 na, dojazd do centrum lub
 stałe. Friedrichów 12, mie-
 szkanie dwa. 11885:

ELEGANCKO
 umeblovany, niekrepuja-
 cy pokój kawalerski, peł-
 ny komfort. Zofii 40/5.
 11879:

DO WYNAJĘCIA
 odpowiedni plac wraz z
 maszynami dla fabryka-
 cji rur betonowych. Wia-
 domość telefon 263-50.
 11816:

DWUPOKOJOWE
 pełnokomfortowe, słonecz-
 ne do wynajęcia — ulica
 Kopca 27 (Kochanowskiego
 13D). 11861-6403

POSZUKUJE
 pokoi, osobne wejście —
 okolica Batorego. — Listy
 pod „Emerytka 35 zł.” —
 Admin. 11865:

CZARNIECKIEGO DWA.
 Duży pokój na mieszka-
 nie tylko dla solidnych
 lokatorów lub biuro za-
 raz do wynajęcia. 11868

TRZYPOKOJOWE
 pełnokomfortowe mieszka-
 nie od zaraz drugie pię-
 tro, Michałskiego 9, boz-
 na Kochanowskiego. 11849-5400

PIĘKNE
 2 pokoje, kuchnia, pełny
 komfort, taras, wynajmę;
 Pawlikowskiego 24.
 11860-5402

POSZUKUJE
 pokoju lub stancji: złoże
 kancele, piwnica koniecz-
 na. Listy „Mieszkanie” —
 do Admin. 11854:

GARCONIERE
 komfortowa zaraz wynaj-
 me. Rydygiera 12 (daw-
 niej II bozna Pijarów)
 telefon 117-25. 11855:

TRZY POKOJE
 kuchnia, przedpokój, spi-
 żarka. Zł. 85. Piaskowa 14.
 Telef. 266-68. 11790-5389

FRONTOWY
 pokój (telefon, łazienka)
 z dołrem utrzymaniem —
 dla jednej lub dwóch
 osób Sakramentek pięć —
 m. 10. 11909:

STANCJA
 w nowym domu. Kocha-
 nowskiego dziesięćdzie-
 siąt trzy zaraz do wynaj-
 ęcia. 11911:

POSZUKUJE
 skromnie umeblowanego
 pokoiku, osobny wehód.
 Listy „Do 30 zł.” Admin.
 Wieku. 11913:

POSZUKUJE
 dwuosobowego pokoju lub
 wspólne mieszkanie. Li-
 sty pod „Tani” Admin.
 11894:

POKÓJ
 komfortowy ewentualnie
 utrzymanie do wynajęcia
 Chodkiewicza 7, m. 4. —
 11895-5408

PRZYJEZDNY
 inżynier, wynajmie ele-
 gancko umeblovany po-
 kój z wejściem iekropu-
 jącym w dniu 25, 26 bm.
 Listy „Pomian P” Admin.
 Wieku. 471:

DO WYNAJĘCIA
 pełnokomfortowe umeblo-
 wane dwa lub jeden po-
 kój dla stałych lub do-
 jeżdżających — zupelnie
 niekrepujące wejście —
 Klem. Tańskiej trzy —
 mieszkanie cztery. 11906

POKÓJ
 wspólny dla inteligentne-
 go pana na stałej posa-
 dzce do wynajęcia od 1-go
 Żybkiewicza 39, m. pięć
 11902:

POKÓJ
 kuchnia, półkomfort od
 1. lutego do wynajęcia —
 ul. Świętokrzyska 7. Wia-
 domość dożora. —
 11892-5407

POKÓJ
 umeblovany, komfortowy
 telefon, dobre utrzyma-
 nie, Lenartowicza 23.6.
 11916:

POKÓJ
 kuchnia, górna Gródecka
 wynajmę. Właściciel, ul.
 Lenartowicza 23, m. sześć
 11918:

PEŁNOKOMFORTOWY
 pokój umeblovany, uży-
 łazienki, słoneczny, odo-
 sobniony. Grochowska 18.
 popołudniu. 11942-5415

POKÓJ
 komfortowy dla 1-2 osób
 z wiktrem lub bez do wy-
 najęcia. Św. Zofii 19, mie-
 szkanie 4. Telef. 206-67.
 11943:

POKÓJ
 oddzielny, pełnokomforto-
 wy, telefon, stałym, przy-
 jeźdźcą Kochanowskiego
 nr. 26, 12 A. 11925:

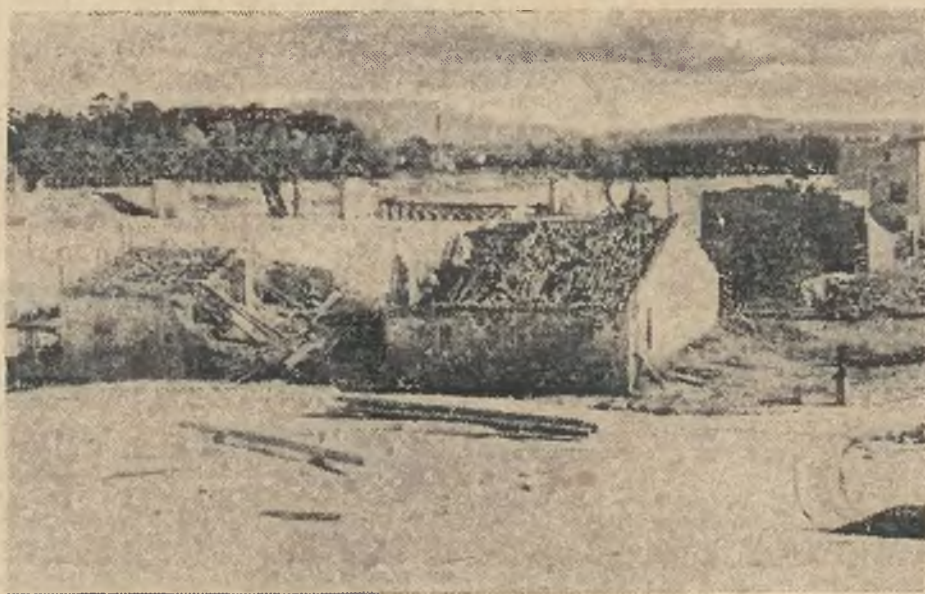
TRZY POKOJE
 kuchnia pełnokomfortowa
 do wynajęcia. Okólskiego
 sześć. Telefon 202-85.
 11939-5414

POKÓJ
 umeblovany, osobne wej-
 ście, urzędniowi, katoli-
 kowi wynajmę. Kalcza-
 cży, I p. Od 3-5.
 11923

NERWY ZE STALI

przysłałyby się w obecnych czasach. Gdy system
 nerwowy jest wzburzony, a bezsenność nie po-
 zwala Wam wypocząć, pamiętajcie o ziołach Ma-
 gistra Wolskiego ze znak. ochr. „Pasiverosa”,
 zawierających Passiflorę (Kwiat Meki Pańskiej)
 — roślinę o własnościach uspakajających. Łago-
 dzą one zaburzenia systemu nerwowego: nerwice
 serca, bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju
 oraz spowodują krzepiący naturalny sen nie
 powodując przyzwyczajenia. Do nabycia w apte-
 kach i drogeriach. 96

Ofensywa gen. Franco w Katalonii.



Od miesiąca maja 1938 wojska generała Franco znajdowały się pod bramami Tor-
 tozy nad rzeką Ebre. Wojska rządowe generała Franco zajmowały oba przeciw-
 legie brzegi rzeki. W czasie ostatniej swojej ofensywy wojska generała Franco
 przekroczyły rzekę. — Rycina przedstawia widok rzeki i mostu po odrocie wojsk
 rządowych, które wysadziły za sobą most kolejowy nad rzeką.

OBSZERNE
 pokój, nia, kuchnia, ła-
 zienka, zremontowane —
 bezpodatkowe, Głowaćkie.
 go dziewiętnaście A.
 11924

POKÓJ
 do wynajęcia przy eme-
 rytce dla młodego małże-
 stwa (starszego pana) —
 oraz przyjezdnych od 5/2.
 Kasztelańska 7, m. dwa;
 11-2. 11937:

POKÓJ
 komfortowy ewentualnie
 utrzymanie do wynajęcia
 Chodkiewicza 7, m. 4. —
 11895-5408

PRZYJEZDNY
 inżynier, wynajmie ele-
 gancko umeblovany po-
 kój z wejściem iekropu-
 jącym w dniu 25, 26 bm.
 Listy „Pomian P” Admin.
 Wieku. 471:

DO WYNAJĘCIA
 pełnokomfortowe umeblo-
 wane dwa lub jeden po-
 kój dla stałych lub do-
 jeżdżających — zupelnie
 niekrepujące wejście —
 Klem. Tańskiej trzy —
 mieszkanie cztery. 11906

POKÓJ
 wspólny dla inteligentne-
 go pana na stałej posa-
 dzce do wynajęcia od 1-go
 Żybkiewicza 39, m. pięć
 11902:

POKÓJ
 kuchnia, półkomfort od
 1. lutego do wynajęcia —
 ul. Świętokrzyska 7. Wia-
 domość dożora. —
 11892-5407

POKÓJ
 umeblovany, komfortowy
 telefon, dobre utrzyma-
 nie, Lenartowicza 23.6.
 11916:

POKÓJ
 kuchnia, górna Gródecka
 wynajmę. Właściciel, ul.
 Lenartowicza 23, m. sześć
 11918:

PEŁNOKOMFORTOWY
 pokój umeblovany, uży-
 łazienki, słoneczny, odo-
 sobniony. Grochowska 18.
 popołudniu. 11942-5415

POKÓJ
 komfortowy dla 1-2 osób
 z wiktrem lub bez do wy-
 najęcia. Św. Zofii 19, mie-
 szkanie 4. Telef. 206-67.
 11943:

POKÓJ
 oddzielny, pełnokomforto-
 wy, telefon, stałym, przy-
 jeźdźcą Kochanowskiego
 nr. 26, 12 A. 11925:

TRZY POKOJE
 kuchnia pełnokomfortowa
 do wynajęcia. Okólskiego
 sześć. Telefon 202-85.
 11939-5414

POKÓJ
 umeblovany, osobne wej-
 ście, urzędniowi, katoli-
 kowi wynajmę. Kalcza-
 cży, I p. Od 3-5.
 11923

POKÓJ
 komfortowy ewentualnie
 utrzymanie do wynajęcia
 Chodkiewicza 7, m. 4. —
 11895-5408

PRZYJEZDNY
 inżynier, wynajmie ele-
 gancko umeblovany po-
 kój z wejściem iekropu-
 jącym w dniu 25, 26 bm.
 Listy „Pomian P” Admin.
 Wieku. 471:

FORTEPIANY
 dobre od 300.— Pianina.
 Fisharmule na różne
 ceny, tanio sprzedaje —
 mienia: Hanak, Piłsud-
 skiego 21, pierwsze piętro
 10783

PARCELA
 bozna Listopada, 3.000
 złotych. „Tranzakeja” —
 Długosza jeden. 11750

MOTOCYKLETKI
 „Victoria” prawie nowa,
 okazynie sprzedaje „Pro-
 pag” Plac Halicki 7. —
 11760

KUPIE
 w Przemysłu obiekty czyn-
 szowy nowy, solidny. —
 Gotówka 33.000. — nadto
 dług około 12.000. Oferty
 pod „Uczelwy interes” do
 Admin. 11701-5370

DOM
 trzykondytor, ogród, sad
 przy tramwaju 15.000. —
 „Tranzakeja”. Długosza
 jeden. 11747

DWUPOKOJOWA
 pełnokomfortowa — trzy
 mieszkania czteropokojo-
 we, czynsz 6.000, bozna
 Piłsudskiego — gotówka
 29.000. „Tranzakeja” ulica
 Długosza jeden. 11745

PARABELLUM
 pistolet sprzedam okazyn-
 nie. Władomości u dozor-
 cy, Chodkiewicza 19. —
 11825:

MASZYNY
 do pisania walizkowe —
 TRIUMPH po cenach ni-
 skich; dogodne warunki
 polca: Michałski, Lwów.
 Fredry siedem. 11172-5263

PARCELA
 na Nowym Lwowie, ko-
 rzystnie do sprzedania. —
 Listy pod „180 sążni” do
 Wieku. 11851:

MASZYNA
 do pisania Smith-Brow-
 ukraińska — okazynie:
 Bunda, Romanowicza 9. —
 11773-5385

SMOKING
 nowy sprzedam (średni
 wzrost. Zadzwońszka 126
 Langer. 11793-5390

WAGA
 pomostowa 3 tonowa, oka-
 zynie do sprzedania. —
 Telefon 263-30. 11817:

OKAZYJNIE
 sprzedam sztraifor. Wia-
 domość: Katz, Lyczakow-
 ska 227. — 11818:

KUPI MY
 okazynie traktor o sile
 25 KM. „Polwici” Strz. 453

DWIE
 rentowne realności okoli-
 ca Pelczarskiej korzyst-
 nie do sprzedania. Listy
 pod „Pelczarska” — do
 Admin. 11843

KUPIE
 w Stanisławowie, Śródmie-
 sie, NOWA czynszówkę
 z hipoteką; gotówka 20.000
 Oferty z opisem, cena —
 nadsyłać M. C. Broszantów
 Poste restante. 11828

SAMOCHOÓ
 Citroen 6 osobowy — do
 sprzedania. Władomości —
 ul. Janowska nr. 74, Mle-
 czarnia. 11832:

MASZYNE
 Underwood 35 em. prawie
 nowa za zł. 600. sprzedaje
 Zaleska, Lyczakowska 5/43
 11833:

MAŁA
 trzy walcówkę eukierni-
 czą stan dobry „Lemana”
 sprzedaje Brodowicz, Ilkie-
 wicza trzy, telefon 236-68
 11834

SUCZKA
 jarmnik, rasowa, piękna,
 do oddania w dobre ręce.
 Zgłoszenia — Wincentego
 Pola 8, II p., drzwi 7. —
 11841:

FUTRO
 palto, ubrania, dobrym
 stanie do sprzedania, ul.
 Żulińskiego 11, m. trzy.
 11889:

KUPIE
 części dochodowej kamie-
 nicy we Lwowie bez po-
 średnictwa. Władomości —
 Nabelaka 44, m. cztery.
 11-17. 11893

FORTEPIANY
 dobre od 300.— Pianina.
 Fisharmule na różne
 ceny, tanio sprzedaje —
 mienia: Hanak, Piłsud-
 skiego 21, pierwsze piętro
 10783

PARCELA
 bozna Listopada, 3.000
 złotych. „Tranzakeja” —
 Długosza jeden. 11750

MOTOCYKLETKI
 „Victoria” prawie nowa,
 okazynie sprzedaje „Pro-
 pag” Plac Halicki 7. —
 11760

KUPIE
 w Przemysłu obiekty czyn-
 szowy nowy, solidny. —
 Gotówka 33.000. — nadto
 dług około 12.000. Oferty
 pod „Uczelwy interes” do
 Admin. 11701-5370

DOM
 trzykondytor, ogród, sad
 przy tramwaju 15.000. —
 „Tranzakeja”. Długosza
 jeden. 11747

DWUPOKOJOWA
 pełnokomfortowa — trzy
 mieszkania czteropokojo-
 we, czynsz 6.000, bozna
 Piłsudskiego — gotówka
 29.000. „Tranzakeja” ulica
 Długosza jeden. 11745

PARABELLUM
 pistolet sprzedam okazyn-
 nie. Władomości u dozor-
 cy, Chodkiewicza 19. —
 11825:

MASZYNY
 do pisania walizkowe —
 TRIUMPH po cenach ni-
 skich; dogodne warunki
 polca: Michałski, Lwów.
 Fredry siedem. 11172-5263

PARCELA
 na Nowym Lwowie, ko-
 rzystnie do sprzedania. —
 Listy pod „180 sążni” do
 Wieku. 11851:

MASZYNA
 do pisania Smith-Brow-
 ukraińska — okazynie:
 Bunda, Romanowicza 9. —
 11773-5385

SMOKING
 nowy sprzedam (średni
 wzrost. Zadzwońszka 126
 Langer. 11793-5390

WAGA
 pomostowa 3 tonowa, oka-
 zynie do sprzedania. —
 Telefon 263-30. 11817:

OKAZYJNIE
 sprzedam sztraifor. Wia-
 domość: Katz, Lyczakow-
 ska 227. — 11818:

KUPI MY
 okazynie traktor o sile
 25 KM. „Polwici” Strz. 453

DWIE
 rentowne realności okoli-
 ca Pelczarskiej korzyst-
 nie do sprzedania. Listy
 pod „Pelczarska” — do
 Admin. 11843

KUPIE
 w Stanisławowie, Śródmie-
 sie, NOWA czynszówkę
 z hipoteką; gotówka 20.000
 Oferty z opisem, cena —
 nadsyłać M. C. Broszantów
 Poste restante. 11828

SAMOCHOÓ
 Citroen 6 osobowy — do
 sprzedania. Władomości —
 ul. Janowska nr. 74, Mle-
 czarnia. 11832:

MASZYNE
 Underwood 35 em. prawie
 nowa za zł. 600. sprzedaje
 Zaleska, Lyczakowska 5/43
 11833:

MAŁA
 trzy walcówkę eukierni-
 czą stan dobry „Lemana”
 sprzedaje Brodowicz, Ilkie-
 wicza trzy, telefon 236-68
 11834

SUCZKA
 jarmnik, rasowa, piękna,
 do oddania w dobre ręce.
 Zgłoszenia — Wincentego
 Pola 8, II p., drzwi 7. —
 11841:

FUTRO
 palto, ubrania, dobrym
 stanie do sprzedania, ul.
 Żulińskiego 11, m. trzy.
 11889:

KUPIE
 części dochodowej kamie-
 nicy we Lwowie bez po-
 średnictwa. Władomości —
 Nabelaka 44, m. cztery.
 11-17. 11893

TOWARZYSTWO OŚWIATY ZAWODOWEJ

plac Strzelecki 8, Lwów, ul. Mikołaja 16.
 Tel.: 244-40 urządza Tel. 111 27

5-miesięczny wieczorny kurs handlowy
 dla dorosłych.

Początek kursu 6 lutego 1939 r.
WPISY i informacje: plac Strzelecki 8. Gmach
Szkoły Ekonomiczno-Handlowej od 8-13 — oraz
 Mikołaja 16 — Gmach Liceum Społdzielczego
 od 8-13 i od 18-20.

Przedmioty wykładane: Księgowość, arytem-
 tyka-handlowa, korespondencja, stenografia, i pi-
 sanie na maszynie. 364

Kupno-Sprzedaż

GRAMOFON
 walizkowy „Columbia” —
 Angielski!!! Sprzedam!
 oraz szatkowy „His Ma-
 sters Voice” Rowelacyj-
 nie piękny ton!!! Nieby-
 wała Okazja!!! Zgłosze-
 nia: Rynek! dzwiewiaty!!!
 „Dom Uniwersalny” —
 Drzewińskiego! Tel. 285-48
 11900

PARCELE
 150-200 sążni Sygniówka
 wielka sprzedam tanio —
 ul. Pierackiego 10, m. 15
 11873

MAGAZYN
 angielskie, ilustracje, fa-
 rio sprzedaje. „Alfa” —
 Korpernika pięć. 11881:

TANIA
 sprzedaję wozów, sztraife-
 rów i wozów na pneu-
 matykach i kołach żelaz-
 nych. Kętrzyńskiego 45
 11874:

KUPIJEMY
 używane: Meble, Dywa-<